

Zjazd Zw. Zaw. Pracowników Handlu i Spółdzielczości

Wczoraj rozpoczął obrady IV krajowy zjazd Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Spółdzielczości, 357 delegatów, reprezentujących 940 tysięczną rzeszę związkowców oceni w czasie 3 dniowej dyskusji dorobek swego związku i wytyczy najbliższe jego zadania.

W obradach uczestniczą: członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ Ignacy Loga-Sowiński, wicepremier Eugeniusz Szyr, ministrowie: handlu zagranicznego — Janusz Burakiewicz i handlu wewnętrznego — Edward Sznajder. (PAP)

Zakończyło się plenium NK ZSL

We wtorek zakończyło się w Warszawie dwudniowe plenium IV plenium NK ZSL, poświęcone omówieniu zadań kółek rolniczych, dalszej intensyfikacji produkcji rolnej oraz roli ogólni i instancji Stronnictwa w inspirowaniu i aktywizowaniu społeczno-gospodarczej działalności samorządu chłopskiego. Podsumowania obrad, w których uczestniczyli członkowie Zarządu Centralnego Zw. Kółek Rolniczych i tereni działające kółka — członkowie Stronnictwa, dokonał prezes NK ZSL — Czesław Wycech. (PAP)

Obrady delegatów wydawców książek

W Warszawie rozpoczął wczoraj obrady IV walny zjazd delegatów Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek.

Na obrady przybyli: sekretarz KC PZPR Stefan Olszowski i kierownik Wydziału Kultury KC PZPR Wincenty Kraśko. (PAP)

Siły wyzwolenie ostrzelały bazę lotniczą w Wietnamie

Kampania antywojenna w USA

W ciągu ostatnich 24 godzin na Półwyspie Centralnym toczyły się zacięte walki między partyzantami a oddziałami amerykańskimi i sajgońskimi. Partyzanci atakowali obóz sił specjalnych w Dak Seang. W trakcie walk zginęło 10 żołnierzy sajgońskich, a 23 zostało rannych.

Bombowce „B-52” dokonały serii nalotów na okolice tego obozu, bombardując pozycje partyzanckie.

Artylerzyści partyzanci ostrzelali w ciągu nocy bazę lotniczą.

W Laosie zestrzelono 5 samolotów USA

Agencja VNA powołując się na agencję Patet Lao donosi, że żołnierze armii narodowo-wyzwolenczej Laosu zestrzelili w dniach od 10 do 21 marca br. w prowincji Xieng Khouang 5 amerykańskich samolotów wojskowych. Tak więc liczba samolotów amerykańskich zniszczonych w Laosie wynosi 1.277. (PAP)

Możliwość odroczenia lotu „Apollo-13”?

Lekarze na Przylądku Kennedy mają obawę, że w środę rano swa decyzję, co do trzech członków załogi „Apollo-13”. Okazało się bowiem, iż trzech kosmonautów zetknęli się poprzez jednego ze swych dublerów z różyczką, na którą chorował jeden z synów dublera kosmonauty Charlesa Duke’a. Lekarz naczelny ośrodka kosmicznego na Florydzie dr Charles Berry oświadczył: „nie możemy wyśłać ich w przestrzeń, nie mając pewności, iż choroba się nie rozwinie w czasie lotu. Jeśli rezultaty badań wykazały, iż kosmonauci mają słabą odporność na różyczkę, start zostanie odroczony do 9 maja. (PAP)

LOGODA

8 km. w zachodniej części kraju będzie zachmurzenie duże i miejscami niewielkie opady deszczu. Na pozostałym obszarze zachmurzenie umiarkowane. Temperatura maksymalna od 6 st. na północnym zachodzie do ok. 15 st. na południowym wschodzie. Wiatry słabe lub umiarkowane z kierunków południowych i południowo-zachodnich.

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
ŚRODA
8
KWIEŹNIA
1970

Wydanie A
Rok wyd. XXVI
Nr 82 (8126)
Cena 50 gr

Sprawny rachunek kosztów warunkiem efektywności gospodarowania

Wywiad z ministrem finansów — Józefem Trendotą

Szeroko obecnie dyskutowany nowy system bodźców materialnej zachęty powiązany jest ściśle z poprawą efektywności gospodarowania. Poprawa ta ma być osiągnięta przede wszystkim dzięki obniżeniu kosztów własnych. One to stanowią kryterium oceny działalności przedsiębiorstwa i całych branż. Jakże znaczenie ma skierowanie systemu bodźców na obniżanie kosztów produkcji? I jakie zadania wynikają stąd dla przemysłu? — Na pytania te odpowiada minister finansów — Józef Trendota, w rozmowie z dziennikarzem PAP, red. Tadeuszem Sapocińskim.

— Głównym źródłem wzrostu dochodu narodowego jest — jak wiadomo — oszczędność pracy żywej i uprzedmiotowionej. Oszczędność pracy żywej wyraża się we wzroście wydajności pracy. Oszczędność pracy uprzedmiotowionej — w obniżeniu kosztów materialnych i lepszym wykorzystywaniu maszyn oraz urządzeń, a także — zmniejszeniu braków. Właśnie z wygospodarowaniem rezerw w tym zakresie, a w efekcie z obniżeniem kosztów, powiązana ma być zarówno wysokość premii, jak i podwyżek płac robotniczych.

Mówiąc o obniżce kosztów należy przede wszystkim podkreślić, że uzyskuje się ją nie tylko w trakcie produkcji, ale — i to głównie — dzięki konstrukcyjnemu i technologicznemu jej przygotowaniu. Na przykład unowocześnienie konstrukcji a zarazem zwiększenie nośności samochodu ciężarowego „Star” z silnikiem wysokoprężnym — obniża koszty produkcji, przeliczone na 1 tonę nośności o 11 proc. Jednocześnie zaś daje oszczędności kosztów eksploatacji. Zastosowanie w Zakładach Petrochemicznych w Płocku nowoczesnej technologii obniżyło koszt 1 tony „etyliny 78” o ok. 38 proc. w porównaniu do zakładu, stosującego starą technologię.

Dokończenie na str. 2

Konferencja w Moskwie w 25-lecie układu polsko-radzieckiego

We wtorek w ambasadzie PRL w Moskwie odbyła się konferencja prasowa poświęcona 25-leciu polsko-radzieckiego Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej. Konferencja zgromadziła licznych dziennikarzy radzieckich. Podczas konferencji wystąpił amb. Jan Ptasieński. Dziennikarze radzieccy otrzymali wyczerpujące odpowiedzi na pytania dotyczące poszczególnych dziedzin współpracy polsko-radzieckiej i perspektyw rozwoju obustronnych stosunków. (PAP)

Poselskie obrady nad problemami handlu i ceramiki budowlanej

Tematem wczorajszego posiedzenia Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego w Poznaniu były problemy handlu i ceramiki budowlanej.

W I kwartale bież. roku w województwie poznańskim plany obrotów w handlu detalicznym wykonano w 99 procentach, a w gastronomii w 98 procentach. Na ogół jednak plany tego rodzaju zarówno w województwie jak i w Poznaniu są realizowane w pełni, przy czym dynamika wzrostu obrotów jest znacznie większa niż rozwój sieci sklepów i restauracji. Przewiduje się, że w

1975 roku w samym Poznaniu dostawy towarów zwiększą się o 41 procent (w porównaniu do roku 1970) natomiast liczba sklepów tylko o 5,1 procent.

Zarówno z wypowiedzi kierowników wydziałów handlu przydziałów WRN i RN Poznania — T. Andrzejewskiej oraz J. Sznajdra jak i posłów wynikało, że mimo dużej dynamiki obrotów zaopatrzenie rynku jest w niektórych branżach nie zadowalające i to czasami pod względem ilościowym i jakości.

Dokończenie na str. 2

Podróż U Thanta

Sekretarz generalny ONZ — U Thant, opuścił we wtorek Nowy Jork, udając się z wizytą oficjalną na Filipiny i do Japonii. 12 kwietnia U Thant przybędzie do Osaki, gdzie weźmie udział w dniu ONZ na światowej wystawie „Expo 70”. W 2 dni później sekretarz generalny ONZ zostanie przyjęty na audiencji przez cesarza Hirohito.

Wicepremier ZSRR

w Japonii

We wtorek przybył do Japonii zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR W. N. Nowikow. Weźmie on udział w narodowym dniu ZSRR na światowej wystawie „Expo 70” w Osaka.

Proces terrorystów

We Florencji rozpoczyna się w środę proces grupy 30 oskarżonych, którzy w latach 1966 i 1967 dokonali ośmiu zamachów bombowych w Górnej Adydy. Wśród oskarżonych są dwaj mieszkańcy NRF: 29-letni Hans Christian Genck z Osnabrueck oraz 24-

W poznańskiej szkole i zakładach pracy

Ambasador B. Nemety na kolejnych uroczystościach węgierskich

Wczorajsze poznańskie uroczystości związane z obchodami Dni Kultury Węgierskiej oraz 25 rocznicą wyzwolenia Węgier rozpoczęły się w dzielnicy Grunwald w Zasadniczej Szkole Mechaniki Precyzyjnej. Szkoła ta otrzymała imię węgierskiego przywódcy ruchu robotniczego — Beli Kuna.

W uroczystości brali udział m. in. sekretarze KW PZPR — J. Gawrysiak i R. Jezierski, sekretarz Prezydium RN Po-

Również wczoraj w otoczeniu przedstawicieli władz partyjnych i miejskich Bela Nemety zwiędził Poznańskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego im. Komuny Paryskiej.



Na zdjęciu ambasador Bela Nemety (pierwszy z lewej) w Zasadniczej Szkole Mechaniki Precyzyjnej.

Fot. — K. Przychodzki

znania — J. Świąt, przedstawiciele władz dzielnicy z I sekretarzem KD PZPR — R. Szpingierem na czele oraz działacze ruchu robotniczego. Uczestniczył w niej także przebywający w Poznaniu ambasador WRL w Warszawie — Bela Nemety.

Życie i działalność Beli Kuna przedstawił dyrektor — W. Lica. Nadania imienia szkole dokonał wicekurator Okręgu Szkolnego Poznańskiego — S. Basiński. Tablicę pamiątkową z wizerunkiem patrona odsłonił Ambasador WRL. Goście zwiędzili także wystawę obrazującą historię ruchu komunistycznego na Węgrzech. Ponadto zapoznali się z pracami uczniów oraz zakładu opiekuńczego — Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego. Po zwiedzeniu warsztatów odbyła się część artystyczna w wykonaniu uczniów tej szkoły oraz z Liceum Ogólnokształcącego nr 1 im. K. Marcinkowskiego.

Wieczorem Ambasador WRL wraz z sekretarzem KW PZPR — R. Jezierskim uczestniczył w Klubie „Nurt” na Winogradach w spotkaniu ze studentami. Mówiono tutaj o sprawach studiujących młodzieży na Węgrzech i w Poznaniu. W Klubie nastąpiło też otwarcie wystawy plakatu filmowego i grafiki węgierskiej. (a)

Po południu Ambasador WRL wziął udział w spotkaniu z aktywem partyjno-gospodarczym Poznania i Wielkopolski. Podczas spotkania Bela Nemety mówił na temat nowego mechanizmu gospodarstwa WRL oraz niektórych problemów ideologicznych i kulturalnych Węgier. Po jego wystąpieniu rozwinęła się sze roka dyskusja. Ambasador odpowiedział na szereg pytań.

Wczoraj w klubie „Nurt” na Winogradach w spotkaniu ze studentami. Mówiono tutaj o sprawach studiujących młodzieży na Węgrzech i w Poznaniu. W Klubie nastąpiło też otwarcie wystawy plakatu filmowego i grafiki węgierskiej. (a)

spraw zagranicznych W. Brytanii — Stewarta i Turcji — Caglayan gila. Dotyczyły one, jak podaje agencja Reuters, problemów NATO, stosunków Wschód — Zachód, Cypru oraz Bliskiego Wschodu.

Represje w Lesotho

W niewielkim państwie południowo-afrykańskim — Lesotho — gdzie niedawno doszło do zamachu stanu, panuje nadal napięta sytuacja. Premier Lesotho, Leabua Jonathan, podejmuje wciąż nowe wysiłki, mające na celu likwidację sił opozycyjnych, które nie zgadzają się z jego polityką współpracy z rasiistowską Republiką Południowej Afryki. Lesotho jest enklawą wewnątrz terytorium RPA.

Trzęsienie ziemi na Filipinach

Ofiarą trzęsienia ziemi, jakie nawiedziło we wtorek stolicę Filipin (Manila), padły cztery osoby. Liczba rannych jest o wiele wyższa, a wśród nich znajduje się wiele osób pokaleczonych odpryskami szyb. Zawałło się wiele budynków m. in. szkoła.

Stewart w Turcji

W poniedziałek rozpoczęły się w Ankarze rozmowy ministrów

Wywiad z Ministrem Finansów

Dokończenie ze str. 1

logię. Specjalnie podkreślam ten moment, ponieważ dotychczas problem obniżenia kosztów traktuje się w wielu przypadkach w sposób uproszczony, co utrudnia osiągnięcie znaczących rezultatów na tym polu.

Opracowując nowe lub udoskonalone wyroby, konstruktorzy powinni na każdym etapie prac przeprowadzić — wspólnie z ekonomistami — rachunek kosztów i efektów projektowanych rozwiązań i weryfikować ich ekonomiczność. Nowe wyroby czy technologie powinny bowiem odznaczać się nie tylko korzystnymi parametrami technicznymi, lecz być także tanie, oczywiście bez szkody dla jakości produktów.

Kładąc nacisk na uzyskiwanie obniżki kosztów drogą odpowied-

niego jej przygotowania technicznego, bynajmniej nie chciałbym pomniejszać możliwości osiągania obniżki kosztów w toku procesów produkcyjnych. W tej dziedzinie istnieją jeszcze ogromne rezerwy. Ich zagospodarowanie powinno się odbywać drogą racjonalizacji rozchodu surowców i innych materiałów, znormowania ich zużycia, kontroli przestrzegania norm przy uwzględnieniu rozmiarów odpadów i strat produkcyjnych. Duże znaczenie dla obniżenia kosztów ma zwiększenie czasu pracy maszyn i urządzeń. W tej dziedzinie mamy w naszym przemyśle — o bok przykładów rzeczywistych — bardzo intensywny wykorzystanie parku maszynowego — niestety wciąż jeszcze liczne przykłady zbyt małego docięcia maszyn, często zresztą bardzo drogiej i pochodzących z importu. Także w gospodarce czasem pracy załóg tkwią duże możliwości poprawy, które uzyskanie byłoby z korzyścią zarówno dla przedsiębiorstwa jak i robotników. Badania wykazują, że w wielu przedsiębiorstwach istnieją realne możliwości obniżenia kosztów ogólnych, a więc kosztów administracji, utrzymania pomieszczeń fabrycznych, transportu wewnętrznego, itp. — przede wszystkim drogą usprawnienia organizacji produkcji i zarządzania.

Wymienione — przykładowo tylko — działania, prowadzące do obniżki kosztów, powinny mieć charakter planowy, gdyż tylko planowość zapewnia znaczne i trwałe efekty. Dlatego, jeśli załogi chcą się wywiązać ze swych zadań wobec społeczeństwa, a zarazem zapewnić sobie te korzyści, jakie da im nowy system bodźców, muszą dysponować sprawnym rachunkiem kosztów, to jest takim systemem ich kształtowania i kontroli, który pozwala programować i sterować obniżką kosztów, kontrolować ją, a wreszcie — wyciągać na jej podstawie odpowiednie wnioski.

— Jak ocenia się obecny poziom rachunku kosztów przedsiębiorstw? W jakim stopniu zapewnia on pomoc w uzyskiwaniu obniżki kosztów?

— Obiektywnie trzeba stwierdzić, że w ciągu ostatnich lat na odcinku rachunku kosztów notujemy postępy w przedsiębiorstwach przemysłowych. Znacznie wzrósł stopień rozpoznania kosztów i czynników określających ich poziom. Sześć przedsiębiorstw stosuje rozwiązania zapewniające bieżącą kontrolę najważniejszych elementów kosztów. Ułatwia to operatywne oddziaływanie na prowadzenie oszczędnej gospodarki. Polepszyła się informacja o kosztach, dostarczana kierownictwu i KSR, a także przydatność analiz. Wzmaga to zainteresowanie kosztami i pomaga w podejmowaniu dalszych przedsięwzięć oszczędnościowych.

Niemniej, postęp ten nie jest ani powszechny ani na miarę aktualnych, a zwłaszcza przyszłych potrzeb, które dadzą o sobie znać z chwilą, gdy nowy system bodźców zacznie działać. W wielu przedsiębiorstwach znacznie więcej uwagi przywiązuje się jeszcze do rejestracji aniżeli do kształtowania, efektywnej kontroli i analizy kosztów. Wyrazem tego jest fakt niepełnego wykonywania zadań obniżki kosztów, mimo istnienia ich, nieraz nawet gołym okiem widocznych rezerw. Zresztą i ewidencja kosztów rzeczywistych nie wszędzie jeszcze zadowala. Niepokoju budzą niejednokrotnie nie dość ścisłe pomiary produkcji i zużycia materiałów masowych. A są to przecież wielkości wyjściowe dla jakiegokolwiek oceny kosztów. Dokładność rozliczenia kosztów ogólnych na poszczególne produkty, zwłaszcza w przemyśle maszynowym, jest mała. Nie pozwala to oceniać wpływu postępu technologicznego na poziom kosztów i wykorzystywać te dane dla sterowania tym postępowaniem. Nie wszędzie ujmują się w pełni braki produkcyjne.

Ogólnie można stwierdzić, że od lat obserwujemy w przedsiębiorstwach pewną prawidłowość: z marnotrawstwem i małymi osiągnięciami w zakresie obniżania kosztów prawie zawsze łączy się niezadowolający stan rachunku kosztów. Natomiast gdzie kierownictwo i załoga interesują się sytuacją gospodarczą swego zakładu pracy, tam z reguły rachunek kosztów jest przynajmniej dostateczny, a na przestrzeni lat obserwujemy stałą poprawę jego przydatności. (PAP)

Przegrupowania wojsk w Kambodży

Do tych rejonów Kambodży, gdzie szczególnie aktywnie działają zwolennicy księcia Sihanouka władze skierowały dodatkowe oddziały wojsk. Jak podała amerykańska agencja Associated Press, do południowo-wschodnich rejonów kraju przerzucono liczne oddziały wojsk powietrzno-desantowych, artylerię i samochody pancerne.

Agencja France Press donosi, że główny port morski Kambodży — Sihanoukville, wrócił do swej starej nazwy — Kompong Son. Nazwa Sihanoukville pochodziła od nazwiska obalonego ostatnio księcia Norodoma Sihanouka.

PAP

Po serii uprowadzeń dyplomatów

KC KP Argentyny przeciwko aktom indywidualnego terroru

Korespondent PAP w Meksyku red. Kapuściński donosi: Komitet Centralny działający w podziemiu Komunistycznej Partii Argentyny, ogłosił deklarację, w której zajmuje krytyczne stanowisko wobec rosnącej fali terroru indywidualnego, skierowanego w ostatnim okresie głównie przeciw dyplomatom obcych państw.

Deklaracja stwierdza, że ten rodzaj walki „prowadzi w ślepy zaułek” i „nie może przynieść niepodległości narodowej”. Deklaracja przypomina, że prawdziwa rewolucja może być tylko dziełem mas i że praca wśród mas ma decydujące znaczenie. „Do świadczących historyczne mowy — czytamy w deklaracji — że walka prowadzona przez izolowane grupy posługujące się metodami terroru indywidualnego, kończy się w ślepych zaułkach i w ostatecznym wyniku przynosi korzyści tylko siłom reakcji. Tylko z masami można zrobić wszystko, a nie — kiedy działa się bez nich”.

Dalsze wybuchy bomb w Belfaście

Rząd Irlandii Północnej obiecał nagrodę w wysokości 5 tys. funtów szterlingów za informacje o sprawcach ostatnich zamachów bombowych w Belfaście. Wkrótce po podaniu tej wiadomości rząd podwoił nagrodę. W godzinę po decyzji o zwiększeniu nagrody do 10 tys. funtów, w Belfaście nastąpiły dwa dalsze wybuchy bomb. Nie pociągnęły one ofiar niszcząc jedynie sklep i restaurację.

Po ostatnich eksplozjach liczba zamachów bombowych w Belfaście od soboty wzrosła do siedmiu. Od początku roku w północnej Irlandii eksplodowało 30 bomb. (PAP)

Zmarł profesor A. Zajaczkowski

Wszystkie agencje zachodnie podały, że w poniedziałek zmarł w Rzymie w wieku 67 lat światowej sławy polski uczony — orientalista prof. dr Ananiasz Zajaczkowski.

Prof. Zajaczkowski dostał ataku serca, kiedy wsiadał do pociągu odjeżdżającego do Neapolu. Miał on wziąć udział w konferencji zorganizowanej przez Instytut Orientalistyczny w Neapolu. Zgon nastąpił w drodze do szpitala. (PAP)

Po zabójstwie ambasadora

Scheel uda się do Gwatemali

Federalny minister spraw zagranicznych Walter Scheel, uda się w czwartek do Gwatemali. Wiadomość tę zakomunikował we wtorek rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Minister Scheel poleci specjalny samolot Bundeswehry do Gwatemali wraz z członkami rodziny ambasadora NRF, Karla von Spreti.

Scheel zamierza podczas swego pobytu w Gwatemali odbyć rozmowę z prezydentem Mendezem Montenegro i ministrem spraw zagranicznych Ruentem Mohrem, aby przedstawić im pogląd rządu federalnego na sprawę uprowadzenia i zastrzelenia ambasadora NRF w Gwatemali.

Ostro skrytykowała rząd Gwatemali wolna partia demokratyczna (FDP). Na łamach biuletynu swej partii zarzuca ona rządowi Gwatemali „udzielenie pomocy do morderstwa”. Rząd gwatemalski skazał na śmierć ambasadora NRF ponieważ „z egoistycznych przyczyn” nie spełnił żądań wysu- niętych przez FAR.

PANIKA WŚRÓD DYPLOMATÓW

Korespondent agencji AP donosi, że po zabójstwie ambasadora NRF, Karla von Spreti, wśród dyplomatów przebywających w Gwatemali wyczuwa się nastroj paniki i wielu z nich złożyło już prośby o odwołanie do kraju. Dziekan korpusu dyplomatycznego, którym jest nuncjusz papieski, oświadczył, że blisko 70 procent dyplomatów poważnie zastanawia się nad porzuceniem swych placówek. (PAP)

Bliski Wschód

Nieudany atak Izraela na Syrię • Wypad oddziału wojsk ZRA

Syryjski rzecznik wojskowy oświadczył, że we wtorek weczesnych godzinach popołudniowych artyleria przeciwlotnicza Syrii zestrzeliła izraelski samolot. Nastąpiło to w chwili, kiedy dwie formacje aparatów wroga usiłowały pogwałcić syryjską przestrzeń powietrzną.

Jak oświadczył we wtorek rzecznik wojskowy ZRA, oddział wojsk egipskich przekroczył tego dnia rano Kanał Sueski i zaatakował niespodzie-

wanie pozycje izraelskie. W wyniku tej akcji zniszczono izraelski czołg oraz kilka pojazdów wojskowych. Agresor poniósł również dotkliwe straty w ludziach. Żołnierze egipscy bezpiecznie wrócili do bazy.

„Dziennik „Al-Ahram” donosi w numerze wtorkowym, że grupa komandosów egipskich przedostała się do El-Arisz na okupowanym przez Izrael półwyspie Synaj i schwytala Egipcjanina współpracującego z wywiadem izraelskim. Został on łodzią przewieziony na stronę egipską. Agent izraelski nazwiskiem El-Tawil po zakończeniu śledztwa stanie przed sądem wojskowym.

MOŻLIWOŚĆ WIZYT J. SISCO W KAIRZE

Departament Stanu USA potwierdził w poniedziałek możliwość udania się podsekretarza stanu do spraw Bliskiego Wschodu, Josepha Sisco do Kairu. Dyplomata amerykański przybyłby tam jeszcze w ciągu kwietnia. Ostateczna decyzja w tej sprawie zostanie powzięta w najbliższych 2 dniach. (PAP)

Wyjazdy indywidualne do Jugosławii

Celem usprawnienia sposobu załatwiania wniosków o przyznanie wizy na wyjazdy indywidualne do Jugosławii, przewodniczący WKFFIT w Poznaniu wydał zarządzenie regulujące tryb składania tych wniosków.

Indywidualne pisemne wnioski zaopiniowane przez zakład pracy, radę zakładową lub inną organizację będą przyjmowane: „Sports — Tourist” — Poznań, ul. Ratajczaka 44, „Orbis” — Poznań, ul. Świerczewskiego 14 oraz — Polski Związek Motorowy — Poznań, ul. Libelta 26.

Wnioski powinny zawierać: imię i nazwisko, datę urodzenia, miejsce zamieszkania i wykonywany zawód oraz oświadczenie, kiedy ostatni raz korzystał z przydziału wizy na indywidualny wyjazd do Jugosławii.

Powołana przez WKFFIT komisja rozpatrywać wnioski kierując się następującymi zasadami: w pierwszej kolejności rozpatrywane będą wnioski osób ubiegających się po raz pierwszy o indywidualny wyjazd do Jugosławii, szczególnie działaczy społecznych i turystycznych; nie będą rozpatrywane wnioski osób, które wyjechały indywidualnie do Jugosławii w roku 1969.

Wnioski należy składać wyłącznie w jednym biurze podróży, tylko przez pocztę do 25 bm.

Podobnie jak w roku ubiegłym przysługują osobom dorosłym przydziały w wysokości 750 dniów, dzieciom do lat 16 — połowa tej sumy. (na)

Poselskie obrady

Dokończenie ze str. 1

ciowym. W związku z tym władze handlowe Wielkopolski m.in. wystąpiły do MHW o skorygowanie niektórych rozdziałów. Z drugiej strony widoczne jest zjawisko narastania zapasów — np. w branży odzieżyowej artykułów trudno było znaleźć. Posłowie przytoczyli również szereg innych przykładów świadczących o kiepskiej pracy handlu (cytrusy na rynek wiejski dotarły po świętach Wielkiejnocy, sprzedaż przez GS-y nawozu w... bryłach).

Prowadzący obrady posel, przewodniczący Prezydium WRN — F. Szczerbal stwierdził, że mimo poprawy widocznej w pracy handlu aktualnie są takie postulaty jak: umożliwienie niejednemu gospodarstwu masę towarową, bardziej ścisłe współdziałanie handlu z przemysłem, a detalu z hurtem. Mówca powiedział, że niektórzy z przedstawionych problemów będzie można poruszyć w toku prac komisji sejmowych.

W drugim punkcie obrad posłowie zapoznali się z danymi dotyczącymi postępu techniczno-organizacyjnego w zakładach ceramiki budowlanej. Kontrola NIK-u wykazała w tym zakładzie niedociąganie. M. in. stwierdzono, że w nowych obiektach (np. w Piwnicach pod Kaliszem) nie uzyskuje się zaplanowanych efektów. Ogólnie rzecz biorąc w przemyśle materiałowym budowlanych niedostatecznie wykorzystuje się zdolności produkcyjne. Jakość niektórych produktów również budzi zastrzeżenia. (y)

Czou En-laj opuścił stolicę KRL-D

Premier ChRL Czou En-laj opuścił stolicę KRL-D Phenian udając się w drogę powrotną do kraju po zakończeniu 3-dniowej wizyty oficjalnej.

PAP

Grecka policja torturuje więźniów

Przed specjalnym trybunałem wojskowym w Atenach trwa od dwóch tygodni proces 34 więźniów politycznych należących do organizacji „Obrońca Demokratyczna”, których oskarżono o „dążenie do ustanowienia w Grecji reżimu komunistycznego”. Jak donosi korespondent agencji Reutersa, w poniedziałek zeznawali przed trybunałem dwaj oskarżeni profesorowie uniwersytetu. Obaj stwierdzili, że podczas śledztwa przez wiele miesięcy byli poddawani torturom przez policjantów i agentów służby bezpieczeństwa. (PAP)

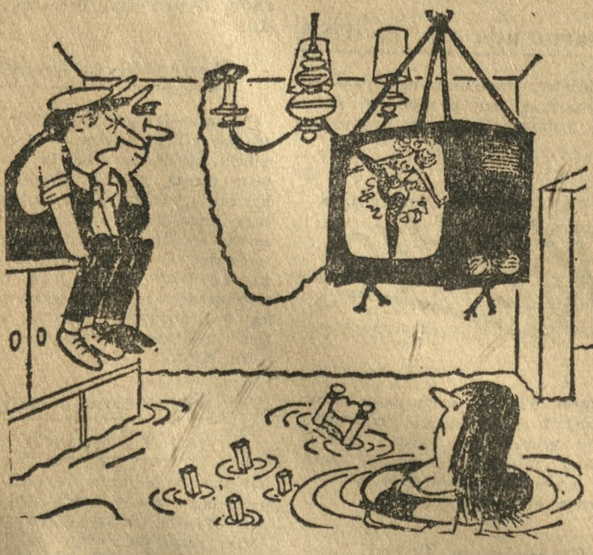
Ciężki stan zdrowia Igora Strawińskiego

Słynny kompozytor Igor Strawiński został przewieziony do jednej z klinik nowojorskich. Lekarze stwierdzili u niego załamanie lewego płuca. Stan 87-letniego kompozytora, który przed kilkoma miesiącami dostał ataku sercowego, jest poważny. (PAP)

Umorzenie śledztwa przeciwko E. Kennedy'emu

Sąd w Edgartown (stan Massachusetts) zakończył postępowanie w sprawie śmierci Mary Kopechne, oznajmiając, iż nie zalecił podjęcia żadnych kroków w tej sprawie. Jak wiadomo, Mary Kopechne poniosła w lecie ubiegłego roku śmierć, w wypadku samochodowym, który spowodował senator Edward Kennedy. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Lenin o prasie

Leninowski wypowiedzi na temat teorii prasy socjalistycznej — rozproszone dotychczas w licznych tomach — ukazywały się obecnie w osobnej książce pt. „Lenin o prasie”. Książkę tę — znajdującą się już na półkach księgarskich przygotował Ośrodek Badań Prasoznawczych RSW „Prasa” w Krakowie. Wyboru opublikowanych w niej prac dokonała Irena Tetelowska — tragicznie zmarła rok temu dyrektor OBP. Ona też jest autorką wstępnej rozprawy „Trwałość leninowskiej koncepcji prasy nowego typu”.

200 stron książki „Lenin o prasie” wypełnia — oprócz rozprawy — 71 tekstów wybranych z artykułów, listów, książek i przemówień Lenina odnoszących się do prasy. Przedstawiony wybór obejmuje większość materiałów o prasie z pism Lenina. Spośród wielu tekstów wybrano te, które w teorii leninowskiej stanowią podstawowe elementy konstrukcyjne i które — zarazem — dzisiaj stanowią żywe i aktualne. Ze specjalną uwagą potraktowano problemy modelu tematycznego, funkcji społecznych i sposobu redagowania prasy socjalistycznej w ich historycznej ewolucji.

Książkę zaopatrzone w dwa skompletowane, ułatwiające odszukanie w leninowskich tekstach tytułu, interesującego czytelnika pisma, lub odpowiedniej problematyki. Wartość książki zwiększają: wysoce poziom opracowania graficznego (którego autorem jest Maciej Urbaniec) i liczne ilustracje, będące fotokopiami polskich gazet socjalistycznych i komunistycznych od ostatnich lat XIX wieku do lat trzydziestych obecnego. (na)

„Zniknął” jeden powiat...

Ziemia - dobro niepomnażalne

To podstawowy, symptomatyczny problem naszych czasów: po wierzchnia uprawa kurczy się szybko wskutek uprzemysłowienia i wzrostu przestrzennego miast. Ludność zaś wzrastająca liczebnie w coraz bardziej zurbanizowanym kraju chce jeść nie tylko więcej, ale i lepiej.

Polska należy obecnie do czołówek państw o najwyższej konsumpcji kalorii; 2350 dziennie na osobę. W miarę dalszego wzrostu dochodów, wystąpi jeszcze bardziej wyraźna tendencja do poprawy jakości żywienia. A przede wszystkim zwiększy się popyt na artykuły pochodzenia zwierzęcego, przetwory mleczarskie oraz warzywa i owoce.

Niezależnie od futurologicznych obietnic, że będziemy jeść kiełbasę z gionów, szynki sojowe lub z ropy naftowej, ziemia uprawna pozostanie jeszcze długo podstawą żywienia. W najbliższych dziesięcioleciach przynajmniej, gleba będzie niezbędna, by można było zamienić azot w lucernę i sznycel wiedeński, albo węgiel czy fosfor przekształcić w ciasto z kremem.

Dlatego oszczędne gospodarowanie użytkami rolnymi jest nakazem chwili i podstawą ekonomicznego rozwoju oraz

niezależności gospodarczej uprzemysłowionego państwa. Nie wystarczy mieć nawet zapasy ziarna, by rozwiązywać pomyślnie problemy żywnościowe.

Wyrazem troski o racjonalne i oszczędne gospodarowanie użytkami rolnymi w Polsce, jest uchwała nr 198 Rady Ministrów z 12 lipca 1966 r. Nakłada ona obowiązek na rady narodowe przeanalizowania planów przestrzennego zagospodarowania, z punktu widzenia maksymalnej oszczędności gruntów uprawnych.

Z pytaniem, jak przebiega realizacja uchwały w Wielkopolsce — zwróciliśmy się do dyrektora Biura Geodezji i Urzędów Terenów Rolnych Prezydium WRN, mgr. inż. Henryka Gineła.

W naszym województwie, w myśl uchwały, było do skorygowania prawie 1200 planów przestrzennego zagospodarowania już zatwierdzonych.

Specjalne zespoły, powołane zgodnie z uchwałą przy prezydium WRN, mgr. inż. Henryka Gineła.

W naszym województwie, w myśl uchwały, było do skorygowania prawie 1200 planów przestrzennego zagospodarowania już zatwierdzonych.

Specjalne zespoły, powołane zgodnie z uchwałą przy prezydium WRN, mgr. inż. Henryka Gineła.

W naszym województwie, w myśl uchwały, było do skorygowania prawie 1200 planów przestrzennego zagospodarowania już zatwierdzonych.

Specjalne zespoły, powołane zgodnie z uchwałą przy prezydium WRN, mgr. inż. Henryka Gineła.

W naszym województwie, w myśl uchwały, było do skorygowania prawie 1200 planów przestrzennego zagospodarowania już zatwierdzonych.

Specjalne zespoły, powołane zgodnie z uchwałą przy prezydium WRN, mgr. inż. Henryka Gineła.

W naszym województwie, w myśl uchwały, było do skorygowania prawie 1200 planów przestrzennego zagospodarowania już zatwierdzonych.

analizy mieliśmy w 101 miastach w Wielkopolsce 57 procent (średnio) użytków rolnych, zaliczanych do powierzchni miejskiej. W 73 miastach ograniczono powierzchnię miejską do rzeczywistych, zgodnych z potrzebami komunalnymi rozmiarów i wyłączonej dzięki temu ogółem 47000 hektarów gruntów. W największym stopniu uległy korekcie plany przestrzennego zagospodarowania Ostrowa, Ostrzeszowa, Kościana, Krotoszyńska i Poznania; w najmniejszym — Kępna, Pleszewa, Chodzieży, Kalisza i Obornik.

Przed dokonaniem zmian, np. obszar Dąbia w powiecie kolskim wynosił 897 ha — w tym użytków rolnych było 697 ha, albo w Golinie w powiecie konińskim na obszar miejski 760 ha przypadały 583 hektary użytków rolnych, w tym ok. 500 ha łąk. Oczywiście w trakcie analizy planów uwzględniono też faktyczne potrzeby miast w latach 1970 — 75 i włączono w granice miast, ogółem 3015 ha gruntów rolnych.

— Czy inwestorzy nie związani z rolnictwem stosują się do postanowień uchwały i konsekwencji prawnych z niej wynikających?

— Obecnie wszystkie obiekty lokalizowane na użytkach rolnych, wymagają zgody wydziałów rolnictwa, a dopiero potem opiniowane są przez władze budowlane. W sukurs przyszło nam także w tym czasie zarządzenie nr 11 Ministrów Rolnictwa i Budownictwa oraz Gospodarki Komunalnej, ze stycznia 1967 roku. Obiekty lokalizowane są tylko na gruntach najsłabszych, ale niektórzy inwestorzy starają się postawić władze przed faktem dokonanym. Bez otrzymania pozwolenia na lokalizację zlecają opracowanie dokumentacji i argumentują swoje racje wydatkami na jej wykonanie. Wiele dokumentacji wskutek tego jest nieprzydatnych, a koszty poniesione niepotrzebnie.

Tendencja do rozrutnego gospodarowania użytkami rolnymi występuje i musimy jej wszelkimi środkami przeciwdziałać. W wyniku np. korekty planów mamy w gestii jednostek gospodarczych nierolniczych 2039 ha gruntów dla nich zbędnych. Uchwała zobowiązuje ich do zagospodarowania, ale nie przebiega to zgodnie z wymaganiami agrotechniki. Za nieuprawnione grunty wszyscy posiadacze nie rolnicy są zobowiązani uiszczać dodatkowe opłaty, a więc dla uniknięcia opłat pozostają tylko działalności rolnicze. Tu rady narodowe winny na co dzień wykazywać większą troskę o te sprawy, do czego przecież zobowiązuje władze terenowe omawiana uchwała.

Rozmawiał: MIECZYSLAW POCHWICKI

NASZE ROZMOWY

Ludzie handlu

Wczoraj rozpoczął obrady IX Krajowy Zjazd Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Spółdzielczości. Bierze w nim udział 28-osobowa grupa delegatów z okręgu poznańskiego, reprezentująca reszta ponad 78 tysięcy naszych handlowców. O problemach związanych z Zjazdem mówimy z delegatką — Aleksandrą Kurasz, przewodniczącą Komisji Kobiet Pracujących przy ZO ZZPHS.

— Ogłoszone przed Zjazdem tezy oraz dyskusja nad nimi w przedsiębiorstwach, zaprogramowały niejako przyszłą kadencję dla całej organizacji związkowej. Jakie więc są główne kierunki tego programu?

— Na plan pierwszy wysuwa się działalność naszej organizacji jako współgospodarza zakładu pracy. Oznacza to zatem także odpowiedzialność za przedsiębiorstwo całego kolektywu, zarazem odpowiedzialność każdego pracownika za swój odcinek działania. W praktyce chodzi o inspirowanie lepszego wykorzystania tej bazy technicznej, jaką handlowiec posiada. Rzucił mi już kiedyś hasło „300 dni pracy sklepu dla konsumenta”, będziemy też nadal naciskać na odpowiednie przygotowanie inwestycji, remontów, na organizację dostaw towarów, aby lepiej wykorzystać istniejącą sieć sklepową i racjonalnie ją powiększać.

Z tego wynika drugi kierunek działania — wychowywanie załóg w duchu większego poczucia odpowiedzialności, obowiązkowości, dla podniesienia rangi zawodu w oczach własnych i opinii społecznej. Organizacja nasza zwróci więc baczniejszą uwagę na kwalifikacje kadr, kierunek szkolenia pracowników, w tym także młodzieży, wreszcie na doskonałość kadry kierowniczej.

Trzeci zespół zagadnień stanowią warunki pracy i praworządność w stosunkach pracy. Jesteśmy zdania, że dobry warunek pracy gwarantuje jej większą efektywność. W tej dziedzinie mamy już pewne osiągnięcia...

— Właśnie, co się tu zmieniło na lepsze w okresie między III i IV Zjazdem Związku?

— Uregulowano w tym czasie wiele spraw płacowych — w detailu, w piekarnictwie, sklepie, administracji i transporcie. Teraz dyskutujemy o nowych bodźcach, co potwierdza zasadę, że trzeba je nadal doskonalić. W naszym Okręgu do datkowym elementem zabiegania o poprawę warunków pracy była realizacja trzyletnich programów socjalno-bytowych w przedsiębiorstwach, spowodowana sugestią wojewódzkiego władz partyjnych. Szczególnie wiele zdziałano dzięki temu dla poprawy stanu higieny czno-sanitarnej w detailu i gastronomii, a także w organizowaniu wypoczynku.

— Z czym udało się na Zjazd poznańska delegacja związkowa?



Aleksandra Kurasz: „... Na plan pierwszy wysuwa się działalność naszej organizacji jako współgospodarza zakładu pracy”

Fot. — K. Przychodźki

— Chcemy pokazać pewne nasze osiągnięcia, m. in. wysiłki organizacji w uporządkowaniu czasu pracy. W minionych latach wywieraliśmy nacisk na przedsiębiorstwa o zmniejszenie liczby nadgodzin, według naszej oceny — w dużej mierze nieuzasadnionych. Oczywiście, istnieje problem szerszej nauty, jak np. fakt, że 40 procent nadgodzin pochłania piekarnictwo i masarnictwo, które zatrudniają ledwie 10 procent ogółu związkowców. Ale w skutek naszej kontroli czasu nadliczbowego udało się zmniejszyć „nadliczbówkę” w okręgu o 20 procent.

Chcemy także wysunąć pewne postulaty. Uważamy, że obok niewątpliwych osiągnięć w unowocześnieniu sieci handlowej i gastronomicznej występuje tu jeszcze wiele dysproporcji. Musi nastąpić radykalna modernizacja zespołu placówek handlu, skoro na przykład 200 sklepów MHD w województwie nie ma żadnego zaplecza, 520 — ma powierzchnię poniżej 30 metrów kwadratowych, skoro niektóre magazyny hurtu już od 12 lat przewidziane są do rozbioru, a mimo to nadal składuje się tam towary. Taka baza handlu komplikuje warunki zaopatrzenia, pracy oraz obsługi klienta. Poprawę można osiągnąć często bez pomocy inwestycji, przy lepszym wykorzystaniu środków i koordynacji przez władze terenowe.

Niepokoń nas też wzrost liczby wypadków w handlu. Dlatego będziemy postulować właściwą realizację uchwały Rady Ministrów nr 333, dotyczącej administracyjnej służby bhp. Duży w tym także mój społeczny interes, jako że kobiety stanowią w gastronomii i handlu ponad połowę zatrudnionych.

Rozmawiał: ZBILUT SEK

Nie zrażać się trudnościami

HASKO: KLUBY

Wypowiadając się na powyższy temat, chciałbym w pierwszej kolejności poruszyć cel istnienia i dalszego organizowania klubów na wsi. Mają one — jak wiadomo — pełnić poważną rolę i stać się placówkami kulturalno-oświatowymi w pełnym tego słowa znaczeniu. Tymczasem w większości wsi społeczeństwo i społeczne rady klubów pojmują te zadania zbyt połączniczo, a niejednokrotnie wręcz niewiele wagi do nich przykładają. W efekcie życie kulturalne w tych klubach płynie od przypadku do przypadku i nastrożcza wiele trudności. W dotychczasowych artykułach, które ukazały się już na ten temat, można było te trudności dostrzec. W pierwszej kolejności należałoby więc zmienić psychikę społecznych rad, tak by potrafiły one pokonywać trudności na swoim terenie, a następnie w sposób umiejętny i trwały prowadzić życie kulturalno-oświatowe w zgodzie z potrzebami społeczeństwa.

Dobry klub powinien być kuźnią charakterów nie tylko

dzieci i młodzieży, ale i starszego pokolenia, a jeśli to weźmiemy pod uwagę, to wiele z dotychczas istniejących trudności wyeliminujemy i mogą jedynie pozostać sprawy lokalowe czy finansowe do których nie będę się ustosunkowywał.

Do społecznej rady klubu powinni być wybierani ludzie cieszący się naprawdę dobrą opinią, prawdziwi społecznicy, doskonały organizatorzy, ludzie, którym naprawdę leży na sercu rozwój kultury. Ludzie, którzy potrafią działać w środowisku młodzieżowym równie i w pracy kulturalno-oświatowej powinni brać czynny udział. Wszystko to, co dzieje się na co dzień w klubie nie może po zostawać bez opieki odpowiedzialnego członka społecznej rady. Opieka taka jest konieczna, ponieważ mogą występować sprawy trudne, a takie na leży natychmiast w sposób umiejętny rozwiązywać.

Do społecznej rady klubu wybieramy ludzi odpowiednich, nie kierujemy się tu żadnymi sprawami prestiżowymi a nawet i kwalifikacjami zawodowymi kandydatów, jeśli osoby te dotychczas nie sprawdziły się w pracy kulturalno-oświatowej.

ANTONI MUSZYŃSKI
Pępowo, pow. Gostyń

Strzeżmy się nudy

Jak zlikwidować nudę w klubach? Na podstawie własnych doświadczeń w długoletniej pracy kulturalno-oświatowej postaram się odpowiedzieć na to pytanie.

Nikt dotychczas nie wynalazł recepty na pracę klubową mogącą mieć zastosowanie w każdej placówce. Przede wszystkim trzeba uwzględnić warunki i środowisko w jakim chcemy pracować. Konieczne jest wypracowanie takich form, które odpowiadać będą na zapotrzebowanie społeczne samego środowiska.

W tym sensie kolegiarność pracy ma ogromne znaczenie. Bez niej nawet najlepszy kierownik placówki nie może liczyć na długotrwałe sukcesy. Do kardynalnych obowiązków kierownika klubu należy właśnie urzeczywistnienie postulatów bywalców klubu oraz pilne przyszuwanie się ich głosom i radom. Dla nadania działalności klubowej charakteru społecznego niezbędne staje się też powołanie zespołu aktywistów klubowych, grupującego przedstawicieli różnych środowisk działających na wsi. Powinien znaleźć się w nim i nauczyciel i agronom i lekarz, a przede wszyst-

kim reprezentanci Związku Młodzieży Wiejskiej.

Klub musi opierać swą działalność na planie pracy umieszczonego na specjalnej tablicy w widocznym miejscu, tak aby każdy, kto tylko przestąpi próg klubu, mógł od razu zorientować się, co nie tylko w tym dniu ale i w całym tygodniu dzieje się w klubie.

A teraz parę słów o samym programie. Największe powodzenie w latach, kiedy prowadziłem działalność świetlicową, miały pogadanki na tematy podróżnicze, historyczne oraz konkursy. Do szczególnie atrakcyjnych form zaliczam tu spotkania z ciekawymi ludźmi: naukowcami, pisarzami oraz uczestnikami wojen i pracy konspiracyjnej w latach okupacji. Oczywiście, w klubie wiejskim powinny znaleźć miejsce również rozmaite kursy gotowania, szycia, obsługi urządzeń mechanicznych rolnictwa, hodowli zwierząt itd. Atrakcyjną formą pracy klubowej są też zawsze turnieje sportowe i konkursy oraz dyskusje: na przykład na temat programów wspólnie oglądanych w telewizji.

STANISŁAW NIEWODOWSKI
Poznań

W „Głosie Wielkopolskim” (nr 52A z 3 marca 1970 r.) red. M. Łuczak poruszył niezwykle ważne i aktualne zagadnienie postępowania przed zakładowymi komisjami rozjemczymi w sprawach o odszkodowanie z tytułu wypadków przy pracy w artykule „Po linii najmniejszego oporu”.

Na tle praktyki sądowej w tych sprawach chciałbym omówić red. Łuczaka uzupełnić, sądząc, iż jest to z punktu widzenia interesu społecznego pożyteczne i pilne.

Sejm, ustawa z 23 stycznia 1968 r. o świadczeniach pieniężnych przysługujących w razie wypadków przy pracy, przewidział taki tryb w tych sprawach, który skracca do minimum okres czasu potrzebny do ustalenia faktu wypadku przy pracy i wypłacenia przez ubezpieczony zakład pracy należnych odszkodowań.

Od wejścia w życie wspomnianej ustawy upłynęło już sporo czasu. Obserwacja dotychczasowej praktyki wykazuje jednakże wiele faktów, świadczących o tym, iż znajomość przepisów tak dotyczących postępowania jak i prawa materialnego ze strony ubezpieczonych zakładów pracy jest delikatnie mówiąc niedostateczna.

Zakładowe komisje powypadkowe są jedynymi organami, uprawnionymi do ustalenia o-

Wypadek przy pracy i co dalej? (II)

koliczności i przyczyn wypadków śmiertelnych, powodujących trwałe uszczerbki na zdrowiu, powodujących czasową niezdolność do pracy ponad 28 dni oraz wypadków zbiorowych. Kierownik zakładu pracy jest zobowiązany umożliwić członkom zakładowych komisji powypadkowych natychmiastowe podjęcie ich czynności. Zdarzają się jednak przypadki stwierdzenia przez kierownika zakładu pracy braku cech wypadku w danym zdarzeniu i uniemożliwienia pracy zakładowym komisjom.

Zakładowe komisje powypadkowe są zobowiązane wszcząć postępowanie niezwłocznie:

- ▲ po otrzymaniu od służby bezpieczeństwa i higieny pracy informacji o zdarzeniu, wskutek którego pracownik odniósł obrażenia ciała,
- ▲ po otrzymaniu wniosku rady zakładowej,
- ▲ po otrzymaniu wniosku pracownika, który uległ wypadkowi, a w razie wypadku śmiertelnego — wniosku pozostałej po nim rodziny (żony, dziecka, rodziców).

Komisja powypadkowa powinna sporządzić protokół po-

wypadkowy według drukowanego wzoru, który znajduje się już w powszechnym użyciu. Sporządzenie protokołu powypadkowego jest pierwszym krokiem w postępowaniu; bez tego nie można dokonać dalszych czynności związanych z zabezpieczeniem praw poszkodowanego pracownika i interesów ubezpieczonego zakładu pracy. Jeżeli kierownik zakładu pracy uniemożliwi komisji sporządzenie protokołu względnie jeżeli komisja takiego protokołu z innych przyczyn nie sporządzi, pracownik — poszkodowany wypadkiem nie ma możliwości dochodzenia swych praw.

Komisja powinna wyraźnie w protokole określić czy zdarzenie uznaje za wypadek przy pracy względnie dlaczego nie uznaje i z jakich przyczyn.

Zakazanie lub uniemożliwienie zakładowej komisji powypadkowej sporządzania protokołu powypadkowego przez kierownika ubezpieczonego zakładu pracy jest wyraźnym naruszeniem przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z 18 czerwca 1968 r. w sprawie zasad i trybu ustalania okoliczności i

przyczyn wypadków przy pracy oraz trybu postępowania odwoławczego w tych sprawach (Dz. U. Nr 22, poz. 143).

Z ustaleniami komisji powypadkowej dyrektora zakładu może się zgodzić lub mieć odmienny pogląd. W każdym razie ustalenia te (albo komisji powypadkowej odwoławczej) są podstawą do wydania przez kierownika zakładu pracy decyzji w sprawie odszkodowań pieniężnych przewidzianych w ustawie.

Kierownik zakładu pracy może się nie zgadzać z ustaleniami zakładowej komisji powypadkowej, gdyż jego zdaniem:

- ▲ bezpodstawnie ustalono, iż pracownik uległ wypadkowi przy pracy,
- ▲ wypadek bezpodstawnie został uznany za wypadek przy pracy,
- ▲ bezpodstawnie uznano, iż wypadek nie zdarzył się z winy pracownika.

Wtedy może złożyć odwołanie do jednostki nadzorczej. Odwoławcza komisja powypadkowa powołana przez jednostkę nadzorną dokonuje samodzielnie ustaleń i znów jej ustalenia są wiążące dla kierownika ubezpieczonego zakładu pracy.

Dokończenie na str. 4

Po długich trudach i bar-
dzo krytycznym okresie
oczekiwań udało się
włoskiej chrześcijańskiej de-
mokracji skonstruować nowy
gabinet centrolewicowy. Nie
wdając się tutaj w ocenę per-
spektyw trwałości tego rządu,
ani też konsekwencji, jakie
ekshumowanie formuły cen-
trolewicowej pociągnie za sobą
na wewnętrznej scenie poli-
tyki włoskiej — zapytajmy, w
jakim świetle przedstawiają
się obecnie, po utworzeniu ga-
binetu rządowego, napięte sto-
sunki włosko-watykańskie?

Jak wiadomo u podstaw nie-
dawną przewyższonego prze-
silenia rządowego w Italii le-
żała ingerencja Watykanu w
problematykę włoską. Chodzi-
ło, przypominać, o wystą-
pienie papieża Pawła VI i o
watykańską notę dyplomatycz-
ną do rządu włoskiego, w któ-
rych Stolica Apostolska sta-
nowczo przeciwstawiała się
możliwości uchwalenia przez
parlament włoski ustawy roz-
wodowej, jako — zdaniem Wa-
tykanu — sprzecznej z praw-
mem międzynarodowym i u-
staleniami konkordatu, zawar-
tego między Watykanem a fa-
szystowską wówczas Italią
jeszcze w roku 1929.

Ingerencja watykańska, za-
ostrzająca niepomnie włoski
kryzys rządowy i sprawia-
jąca, że chadecji zamknięto
możliwość potraktowania kwe-
stii rozwodów cywilnych — po-
pieranych przez socjalistów i
republikanów, a więc partne-
rów centrolewu — w sposób
elastyczny, pociągnęła za sobą
dwojakiego rodzaju skutki.

Po pierwsze, ingerencja ta
uniemożliwiła chadecji wyeli-
minowanie kwestii rozwodów
ze spraw stanowiących waru-
nek dalszego uczestniczenia
partii katolickiej w koalicji
rządowej z socjalistami i repu-
blikanami. Watykan, innymi
słowy, zmusił chadecję do u-

Stosunki włosko-watykańskie w nowej fazie

dzielenia przez nią bezwzględ-
nego poparcia stanowisku Sto-
licy Apostolskiej w kwestii
rozwodowej.

Po drugie — ingerencja wa-
tykańska bezpośrednio się
przyczyniała do wszczęcia dłu-
gich negocjacji, zmierzających
do rewizji konkordatu z r.
1929. Z praktycznego punktu
widzenia ten skutek ingeren-
cji watykańskiej był po myśli
Stolicy Apostolskiej, ponieważ
blokował uchwalenie ustawy
rozwodowej we włoskim par-
lamencie jeszcze w roku bieżą-
cym. Bezpośrednio więc inge-
rencja wstrzymywała tok po-
stępowania proceduralnego
„lex Fortuna” (projekt usta-
wy rozwodowej wniósł, jak
wiadomo, socjalistyczny depu-
towany Fortuna) na nieokre-
ślony przeciąg czasu.

Obecnie, kiedy nowy rząd
włoski stoi w przededniu pod-
jęcia rokowań z Watykanem w
sprawie rewizji konkordatu,
bezpośredni skutek ingerencji
watykańskiej — odwołanie
ustawy Fortuny — jest mniej
ważny, a doniosłości nabiera
to, w jakim kierunku potoczą
się negocjacje i jaki będzie
ich wpływ na delikatne i na-
pięte już obecnie stosunki wło-
sko-watykańskie.

Odpowiedź na to ostatnie py-
tanie przyniesie zapewne nie-
daleka przyszłość. Już teraz
jednak wyraźnie widać chara-
kteryistyczny wpływ ingeren-
cji watykańskiej w sprawie
rozwodów na całokształt sto-
sunków wyznaniowych Italii.

O jakie następstwa tu cho-
dzi?

A więc przede wszystkim o
rosnącą autonomię partii
chrześcijańsko - demokratycz-
nej wobec Watykanu i hierar-
chii. Przyparta do muru przez
papieża w okresie apogeum
kryzysu rządowego chadecja
włoska musiała wprowadzić wy-
raziście zgodę na watykański
punkt widzenia w sprawie roz-
wodowej, jednakowoż nawet
prawicowi jej przywódcy wy-
rażali głębokie rozgoryczenie
z powodu bezceremonialnej in-
gerencji w wewnętrzne spra-
wy Włoch. Zapewne powstałe
na linii chadecja-Watykan na-
pięcie przyczyniło się także do
tego, że jedna z najbardziej
autorytatywnych postaci cha-
decji włoskiej, prof. A. Fanfani,
po doprowadzeniu do kom-
promisu wołał uchylić się od
objęcia funkcji premiera no-
wego rządu. Tendencja do a-
kcentowania autonomii głów-
nej partii katolickiej na Zach-
dzie, jaką jest włoska Demo-
crazia Cristiana, stanowi trwa-
ły skutek ostatniego przesile-
nia w Italii.

Innym następstwem tegoż
przesilenia jest rozpetana we
Włoszech dyskusja na temat
kierunków rewizji konkordatu.
Chodzi tu o sprawę treści,
jaką pragnie się nadać postę-
pującej laicyzacji stosunków
wyznaniowych we Włoszech.
Jak laicyzacja tę rozumie Ko-
ściół, świadczyła dobitnie inge-
rencja watykańska w kwestii
rozwodów. Ze w sprawie tej
istnieje zdecydowana opozycja
sił lewicowych i świeckich —
od prawicowych liberałów po
rządowych socjalistów i repu-
blikanów i znajdujących się w

opozycji do rządu centrolewi-
cy komunistów oraz lewico-
wych socjalistów — to wiedzia-
no od dawna. Ze jednak w
kwestii treści laicyzacji chade-
cja może mieć i ma istotnie wy-
rażenie odmienne od kościel-
nego i watykańskiego — stano-
wi istotne novum niedawnego
okresu.

I wreszcie problem może
najważniejszy: sprawa per-
spektyw rozwoju stosunków
między Kościołem a państwem
we Włoszech. Raz ruszone po-
sad ustalonej w Układach La-
terańskich z r. 1929 stosunki
wyznaniowe w tym kraju da-
lekie będą od idyllicznych. Już
dzisiaj zanosi się na Półwyspie
Apenińskim na to, że blok la-
icki — nie bez poparcia ze stro-
ny lewicy chadeckiej — bę-
dzie postulował w tej lub in-
nej formie zastąpienie dotych-
czasowych zasad uprzywilejo-
wania Kościoła zasadą mniej
lub bardziej wyraźnego roz-
działu Kościoła od państwa.

Właśnie ten wniosek, nasu-
wający się z ostatnich politycz-
nych perypetii włoskich, jest
perspektywnie bodajże naj-
ważniejszy.

IGNACY KRASICKI

Trwa konkurs na powieść lub opowiadanie

Wielkopolskie Towarzystwo
Kulturalne i Wydawnictwo
Poznańskie przypominają o o-
głoszonym konkursie litera-
ckim na powieść lub tom opo-
wiedzi odzwierciedlających
sprawy i problemy związane z
życiem gospodarczym, społecz-
nym, politycznym, obyczaj-
owym bądź kulturalnym w prze-
szości lub w teraźniejszości
Wielkopolski, jej postępowe i
patriotyczne tradycje oraz jej
uczestnictwo w przekształce-
niach ustrojowo-socjalnych Pol-
ski Ludowej.

Minimalna objętość nadesła-
nej pracy powinna wynosić 150
stron normalizowanego ma-
szynopisu.

Przewiduje się następujące
nagrody:

I —	60 000 zł
dwie II —	po 40 000 zł
dwie III —	po 20 000 zł
pięć wyróżnień —	po 10 000 zł

Utwory nigdzie dotychczas
nie publikowane, opatrzone go-
dłem (w osobnej zaklejonej ko-
percie imię, nazwisko i adres
autora) należy przesyłać w 4
egzemplarzach pod adresem
Wydawnictwa Poznańskiego,
ul. Fredry 8 do 30 grudnia
1970 roku.

Organizatorzy konkursu za-
strzegają dla Wydawnictwa
Poznańskiego prawo pierw-
szeństwa publikacji nadesła-
nych prac. (na)

TELEWIZJA JAK CZARODZIEJSKA RÓŻDŻKA

Zadziwiająco wielki jest wpływ telewizji, a przynajmniej nie-
których jej programów, na różne dziedziny życia społecz-
nego i gospodarczego. Kiedy w małym okienku pojawia
się powszechnie oczekiwany program — jak za dotknięciem czar-
rodziejskiej różdżki — woda pojawia się także w kranach miesz-
kań na wysokich piętrach, podczas gdy o innej porze ledwo ka-
pie, chociaż zeszłoroczna susza jest tylko wspomnieniem a do-
piero co przeżyliśmy mokrą zimę. I ciśnienie gazu się wtedy po-
prawia. Słowem — woda i gaz docierają do mieszkań — tak jak
powinno to być normalnie. Tylko energetycy przeżywają gorące
chwile tzw. szczytu. Sprawiają to telewizory, zainstalowane w mi-
lionach naszych mieszkań. W porze powszechnie oglądanych pro-
gramów telewizyjnych pustoszeją ulice, w tramwajach można zna-
leźć miejsca siedzące...

Są to niewątpliwie nowe zjawiska, spowodowane wyłącznie
przez telewizję. Żadna inna instytucja nie potrafi tak skutecznie
odwracać utartego porządku rzeczy — gromadzić jednocześnie
miliony ludzi, odizolowanych od siebie, pojedynczo lub w gru-
pach, ale połączonych tym samym zainteresowaniem.

Kiedys taki magnes, przed którym trudno się było widzowi
uchronić, stanowiła „Stawka większa niż życie”, niedawno „Sciga-
ny”, ostatnio w tej samej dziedzinie — trzyodcinkowa „Kobra”
pt. „Szal”.

Podobnym magnesem są imprezy sportowe — nie wszystkie,
ale te na najwyższym poziomie. Akurat przed tygodniem milio-
ny ludzi aż prawie cztery godziny (na szczęście z przerwą) od-
siadywały przed telewizorami, oglądając mecze piłkarzy Legii
z mistrzem Holandii Feijenoordem i Górnika z włoską Romą.
I wtedy właśnie przekonać się było można, jak mylą się ci, którzy
stwierdzają, że sport to rozrywka dla zagorzałych fanatyków. Wy-
starczyło spojrzeć przez okno: na ulicach jak wymiół, w tramwa-
jach pusto. A co się dzieje o takiej porze w zakładach — tam,
gdzie ludzie mają... pracować!

A tymczasem na stadionach najlepsze widowisko sportowe gro-
madzi w Polsce co najwyżej sto tysięcy ludzi. Większych widow-
ni nie mamy, czego zresztą nie trzeba żałować, bo imprez spor-
towych godnych zapewnienia tych największych widowni jest u nas
jednak bardzo mało. Myślę wprost, że coraz bardziej podstawe sta-
diony, także te mniejsze, to „wina” telewizji. Komu, poza rzeczy-
wiście fanatycznymi zwolennikami swoich drużyn, chce się oglą-
dać całkiem przeciętne zawody sportowe, skoro są one tak
kiepskie w porównaniu z tym, co można zobaczyć (czasami o tej
samej porze!) w telewizji. I to jak widzieć! Lepiej niż z najdosko-
nalszego miejsca widowni stadionu, dokładniej, z bliska. Przy-
pomnijmy, że nawet sprawozdawca ze śródogowego meczu Górnika,
który odbywał się na świetnie wyposażonym rzymskim stadionie
olimpijskim narzekał, że nie może dojrzeć kogo... kogo kopnąć!
Tymczasem na ekranie widać wszystko, wprowadzić fragmentarycz-
nie, ale dokładnie.

Dzięki telewizji, która ma dzisiaj możliwości przekazywania wi-
dowisk z wielkich odległości (a jeśli się już na to decyduje, to
wybiera przeważnie najlepsze), kształtuje się nowy typ kibiców
sportowych.

Jedni — to znawcy sportu, którzy dawniej co niedzielę musieli
obejrzeć choćby jeden mecz. Dzisiaj coraz częściej pozostają
w domu, przed telewizorem. — Bo czy to warto iść na ten mecz
— mówią. — Jak oni grają, co to za poziom.

Inni — to neofici. Tacy jak ten, kto nigdy nie był na stadionie,
ale tutaj, przed ekranem telewizora „tym” się interesuje. — To
takie ciekawe — mówi, wszyscy w domu na to patrzą. — Tacy,
jak ten, kto przez lata nie dawał się przekonać o tym, że sport
może interesować tak dużo ludzi, ale teraz, kiedy jego potomo-
stwo weszło w wiek zainteresowania sportem, zbiera dla niego
nawet wyniki poprzedniej klasy zawodów. I oczywiście też ogląda
sport w tv. Wreszcie ci, którzy narzekają na „te wrzaski i kopanie”,
ale nie mają gdzie podziąć się poza jedynym swoim poko-
jem z telewizorem.

I znawcy sportu, i neofici siadają więc przed telewizorami.
Przy kawie lub herbatce, czasami przy przysmociu „ćwiartce”,
najczęściej w oparach dymu papierosowego. Nic nie potrafi
stąd wyprowadzić. Bo taki mecz zdarza się jednak rzadko, a tyl-
ko czasami (jak teraz) raz na... dwa tygodnie. W przyszłą środę
znowu bowiem grają Górniki i Legia. Wiadomo też, że co naj-
mniej mecz tej pierwszej drużyny będzie transmitowany przez te-
lewizję.

Cała sportowa Polska już teraz mówi tylko o tym, lecz tylko
sto tysięcy kibiców wejdzie na Stadion Śląski. Reszta spotka się
przed telewizorami. Będzie się wpatrywać w grę swoich pupił-
ów, przysłuchiwać słowom komentatora, jeśli go tylko widownia sta-
dionu nie zagłuszy, cierpliwie czekać na wynik, którego nikt nie
może być pewien przed końcowym gwizdkiem sędziego.

Ta „reszta” — to znowu będą nie tylko znawcy piłki nożnej,
i nawet nie wyłącznie kibice. Ale przecież po każdym takim wy-
darzeniu sportowym raczej przybywa jego zwolenników. To też
sprawa telewizji.

ZASTĘPCA

echa naszych
publikacji

Książeczka PKO kluczem do mieszkania

Z dużym zainteresowaniem
przeczytaliśmy artykuł
red. M. Flejsierowicza
pt. „Mały domek i my”, opu-
blikowany w „Głosie Wielko-
polskim” z 18/19 stycznia 1970
r. na temat drogi do mieszka-
nia spółdzielczego przez ksią-
żeczkę oszczędnościową PKO
(...)

Wszyscy oszczędzający na mies-
kanie przez swój społeczny
zakład pracy mogą korzystać ze
specjalnej premii pieniężnej. Do
każdej wpłaty miesięcznej, nie
niższej niż 100 i wnoszonej sy-
stematycznie w ciągu co najmniej
4 lat w formie potrąceń z list

placy doliczana jest premia pie-
niężna w kwocie zł 50. Nadto oso-
by, które mają niższe dochody na
członka rodziny, mogą ubiegać się
o pomoc w uzupełnieniu wkładu
mieszkaniowego. Pomoc ta w for-
mie pożyczki wynoszącej 2/3 ca-
łości wkładu mieszkaniowego lub
pożyczki bezwzględnej udzielana
jest ze środków zakładowych
funduszy mieszkaniowych nie
tylko pracownikom, lecz także
rencistom. Pomoc na rzecz spół-
dzielni budownictwa mieszkani-
owego może być również uzupeł-
niona kredytem bankowym, jeśli
w zakładzie nie ma zakładowego
funduszu mieszkaniowego.

Korzyści w postaci premii
za systematyczność przysłu-
gują także wówczas, gdy przez
zakład pracy rodzice lub opie-
kunowie gromadzą oszczęd-
ności na rzecz swych małolet-
nich dzieci kształtując się mło-
dzieży, pozostającej na ich
utrzymaniu (...)

Zgłoszona przez autora pod
adresem PKO propozycja, że-
by książeczki w ramach jed-
nej rodziny można było prze-
pisywać z jednego dziecka na
drugie, nawet wówczas gdy
dzieci są już pełnoletnie, jest
już realizowana. W uzasadnio-
nych przypadkach, na wniosek
rodziców lub opiekunów za
zgodą właściciela książeczki
i spółdzielni mieszkaniowej, w
której kandydat był zareje-
strowany, PKO może prze-
pisać mieszkaniową książeczkę
oszczędnościową na inną, wska-
zaną osobę (...)

Pieniądze są niewątpliwie wa-
żne, ale nie one decydują o termi-
nie otrzymania mieszkania. Po-
wszechna Kasa Oszczędności, gro-
madząc w sposób zorganizowany
środki pieniężne ludności na mies-
kanie spółdzielcze, umożliwia Cen-
tralnemu Związkowi Spółdzielni
Budownictwa Mieszkaniowego
zorientowanie się w potrzebach
mieszkaniowych społeczeństwa, a
następnie planowanie i realizowa-
nie działalności w tym zakresie
w najbliższych latach. W tym też
celu została powołana instytucja
kandydatów. Osoby ubiegające się
o mieszkaniową spółdzielczą za-
rejestrowane przez spółdzielnię
jako kandydat na członków spół-
dzielni. Wniosek o wpisanie do spół-
dzielni bezpośrednio lub za po-
średnictwem swego zakładu pracy.
Warunkiem zarejestrowania
kandydata jest okazanie przez
niego książeczki mieszkaniowej
PKO.

Na długość okresu oczeki-
wania na mieszkanie nie ma-
ją więc wpływu same wkłady
oszczędnościowe zgromadzone
na ten cel w PKO. Problem
leży w produkcji i wykonaw-
stwie, a nie w pieniądzu. A
zatem przyjmowanie w po-
czet członków tych osób, które
mają przynajmniej połowę po-
trzebnego wkładu, nie skróci

okresu oczekiwania. W obec-
nym systemie przydzielania
mieszkań pierwszeństwo mają
dłużej oszczędzający na mies-
kanie (...) PKO gwarantuje, że
w razie zwyczajnych kosztów budo-
wy w okresie oszczędzania wy-
płaci premię gwarancyjną,
która wyrówna wzrost kosztów
budowy. Premia gwaran-
cyjną objęty jest koszt budo-
wy mieszkania o powierzchni
do 44 m² (...)

O zainteresowaniu społeczeń-
stwa mieszkaniową książeczką os-
zczędnościową PKO najlepiej
świadczą liczby. W dniu 31 gru-
dnia 1969 r. na terenie kraju za-
rejestrowanych było ponad 965
tys. książeczek mieszkaniowych z
wkładami wynoszącymi ponad
6.550 mln złotych. W roku 1969
PKO przekazała na rzecz spół-
dzielni mieszkaniowych kwotę po-
nad 1.257 mln zł z przeszło 105 tys.
książeczek mieszkaniowych. Dla
właścicieli tych wkładów, ksią-
żeczka mieszkaniowa stała się kluc-
zem do własnego mieszkania.

POWSZECHNA
KASA OSZCZĘDNOŚCI
CENTRALNA



JAK NA NIEBIE, TAK I NA ZIEMI

Pułkownik oznajmił krótko, że major Hodyra ma wiec-
zorem loty. — Czy chcecie go ostrzec? — pytał z lekką drwi-
ną, która zawsze towarzyszyła pilotom, gdy mowa była
o zdrowiu. — Nie chcę, a muszę — odpowiedział. — To do-
brze, ale on też latać musi dziś tak, czy owak. Wpadnę z nim
potem do was!

Kosowicz odłożył słuchawkę z ciężkim westchnieniem,
a w chwilę potem stając w progu gabinetu wołał:

— Następni proszę!

W tym samym czasie porucznik Mańczak wyszedłszy od
lekarza skierował wolno swe kroki przed domek pilota. W od-
dali koledzy z jego klucza stali przy wyjściach już samolotów
i wymieniali ostatnie uwagi z mechanikami. Silny podmuch
powietrza, pomimo ochronnych kratek za każdym samolo-
tem, wzniewał połączoną kurzwę i Mańczak nie mógł się zorien-
tować kto zajmuje miejsce w jego „Limie”. Widział wyraźnie
jak tykowały Funio, mechanik, odstawia od kadłuba drabinkę,
jak ten co siedzi w środku zasunął nad głowę osłonę ka-
biny i wolno rozpoczyna kotłowanie na pas startowy!

Odprowadzał samolot wzrokiem do chwili, gdy wraz z resz-
tą klucza oderwał się od ziemi i z potężnym wyciem zniknął
za horyzontem.

Hodyra i Blicharski przecinając płytę lotniska podeszli pod
startowe stanowisko dowodzenia, zwane „krasulą”. Nazwa ta

trafna była i jak większość gwarowych, lotniczych określeń:
oszlona górą przyczepa miała czarno-białą szachownicę,
łatwo dostrzegalną z dołu i góry.

W powietrzu i na lotnisku panował ożywiony ruch. Samolo-
ty kołowały, startowały, podchodziły do lądowania, warkot sil-
ników rozrywał powietrze. Był pierwszy po dłuższej niepogod-
zie dzień lotny i wszystko — samoloty i ludzie — jakby tym
wzmocnionym tempem pragnęli nadrobić przymusowe lenistwo.

Przed „krasulą” pełni służbę przy nożycowej lornecie żoł-
nier, który kontrolował czy podchodzące do lądowania sa-
moloty mają wypuszczone podwozie i klapy. Żołnierz trzy-
mał w ręku długi kij. Co chwila, gdy nadlatywał samolot, stu-
kał w tym kijem w okno „krasuli”. Był to znak, że wszystko
w porządku.

Hodyra nie potrafił powstrzymać uśmiechu.
— Znajomy widok. Tak samo sygnalizowano w mojej daw-
nej jednostce.

— Przyjęto się to widać. Trzeba opatentować. Urządzenie
niewymyślne, ale skuteczne — odpowiedział dowódca. Przy-
mużyl oczy i odprowadzał wzrokiem kolejną parę samolotów,
które właśnie podchodziły do lądowania.

Weszli do środka. Na pozór nikt nie zwrócił na nich uwagi.
Wszystko w tym niewielkim pomieszczeniu szło dalej swoim
rytmem. Tylko dowodzący lotami, śniadolic, ciemnowłosy
major uniósł się ze swego niezbyt wygodnego, ale praktycz-
nego krzesła obrotowego i zaśmiając na moment mikrofon,
zameldował krótko: „Loty rozpoczęte dokładnie o wyznacz-
nym czasie. Piloci wykonują zadania zgodnie z planową ta-
bełą lotów”. I od razu po tym stwierdzeniu wrócił do swego
zajęcia: w skupieniu trzymał w ręku mikrofon i monotonnym
głosem zezwalał na starty i lądowania, przyjmował meldunki
z powietrza, akceptował lub zabraniał przelotów do innej
strefy.

— To nasz pułkowy nawigator, Iwaniec — poinformował ci-
cho dowódca. — Nazywają go „Mula”. Chyba trafnie, co?

ZYGMUNT ADASZEWSKI
prezes Okręgowego Sądu
Ubezpieczeń Społecznych

4 GŁOS WIELKOPOLSKI A
8 IV 1970 Nr 82 (8126)

Konferencja naukowa

Problemy wychowania fizycznego młodzieży akademickiej

Już od dłuższego czasu wśród fachowców trwa dyskusja czy obecny system prowadzenia wychowania fizycznego na wyższych uczelniach zdaje egzamin. Opinie są podzielone, chociaż większość wypowiedzi jest negatywnie na temat obecnych studiów WF na wyższych uczelniach.

W najbliższym czasie odbędzie się w Poznaniu dyskusja naukowa na ten temat. W ramach jubileuszu 50-lecia Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Poznaniu Komisja Badań Wpływu Ćwiczeń Fizycznych na Organizm przy Komitecie Fizjologii PAN oraz Studium Wychowania Fizycznego i Katedra Medycyny Sportu Akademii Medycznej organizują w Poznaniu w dniach 24 i 25 kwietnia konferencję naukową. Jej zasadniczy temat to problemy racjonalizacji metod masowego usprawniania fizycznego i ćwiczeń profilaktycznych w wychowaniu fizycznym młodzieży akademickiej.

Calińska - Noworyta w półfinale ME

Przedostatni dzień siódmych mistrzostw Europy w tenisie stołowym dostarczył wiele niespodzianek. Do największych zwycięstw należało wyeliminowanie obrońcy tytułu mistrzowskiego Jugosłowianina Dragutina Surbeka. Przegrał on w 1/16 z reprezentantem NRF Lieckiem - 1:3. Wyeliminowany został również Barnes (Anglia), który przegrał z mało znanym van der Helmem z Holandii.

Dobrze spisali się Polacy, przede wszystkim żenska debel Calińska - Noworyta. Pokonały one parę austriacką Smehal - Wallinger 3:0 i wygrały 3:2 z najlepszym w Europie deblem CSRS Ostova - Karlikova.

O niespodziankę postarał się również Witold Woźnica. Pokonał on P. Welikowa (Bulgaria) oraz rozstawionego Secretin (Francja) 3:0. W 1/8 Woźnica przegrał z dwukrotnym mistrzem Europy Kielem Johanssonem (Szwecja) - 0:3.

Największy sukces w historii polskiego tenisa stołowego zano towała polska para kobieca Danuta Calińska - Czesława Noworyta kwalifikując się do półfinału mistrzostw Europy. Polki pokonały w ćwierćfinale parę radziecką Golubkova - Gedraliete 3:0 (21:18, 21:12, 21:9) i 8 bm. zmierza się z parą NRF Schoelge - Simon. (o-za)

Absolutorium

"zaoczników" na WSWF

Wyższą Szkołę Wychowania Fizycznego w Poznaniu opuściła kolejna grupa 55 absolwentów studium zaocznego. Było to trzecie absolutorium studentów kończących studia w trybie zaocznym w poznańskim WSWF. W sumie dyplomy magisterskie zdobyło tu już 140 absolwentów. Rekrutują się oni głównie ze środowiska nauczycielskiego, chociaż nie brak wśród zaoczników studentów reprezentantów wielu innych zawodów związanych z wychowaniem fizycznym. Kolejną grupę absolwentów zęgnął w imieniu władz uczelni rektor WSWF prof. dr hab. Stefan Bączek. (b)

W dniu 4 kwietnia 1970 roku zmarł w wieku 69 lat

kolega EUGENIUSZ ŚWIĘCH

kierownik Szkoły Podstawowej w Rosnówku i długoletni prezes Ogniska ZNP Stęszew

Zmarły był aktywnym działaczem społecznym i związkowym, dobrym pedagogiem i wychowawcą młodzieży.

Zegnął Go z żalem, składamy rodzinie wyrazy współczucia.

Koleżanki i koledzy Ogniska Stęszew

23490g

W dniu 5 bm. o godz. 9 zmarł w Kruszwini, w wieku 61 lat

FRANCISZEK KOTECKI

członek Rady Nadzorczej GS Swarzędz - długoletni działacz ruchu spółdzielczego.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 8 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Swarzędzu, ul. Poznańska. Wyrazy serdecznego współczucia rodzinie - składają

Rada Nadzorcza, Pracownicy, Zarząd GS „Samopomoc Chłopska” w Swarzędzu

K2481

W dniu 6 kwietnia 1970 r. zmarł po ciężkiej chorobie, w wieku 62 lat

ANTONI JAMA

starszy lustrator - długoletni, zasłużony pracownik, serdeczny, nieodżałowany kolega i przyjaciel, którego z głębokim żalem żegnamy.

Zmarły był odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem 10-lecia PRL i Odznaką Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego.

Rodzinie Zmarłego w imieniu całej załogi składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 kwietnia br. (czwartek) w Ślupcy o godz. 16.

Kierownictwo, Rada Zakładowa, POP PZPR i Kolo ZSL Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” Wydział Lustracji w Poznaniu

K2482

Grają piłkarze Legii i Górnika

Sympatycy piłki nożnej z zaciekawieniem oczekują na dwa spotkania o mistrzostwo I ligi piłki nożnej pomiędzy Górnikiem Zabrze i Gwardią Warszawa oraz Legią Warszawa i GKS Katowice. Faworytami obu tych meczów są niewątpliwie gospodarze, którzy w ten sposób powinni umocnić się na czele tabeli. Mecz Górnika i Legii będą ostatnimi sprawdzianami form tych zespołów przed rewanżowymi spotkaniami w półfinałach europejskich turniejów o PEP i PZP.

Nie należy sądzić, że piłkarze Górnika i Legii, mając w perspektywie mecze 15 bm., będą się oszczędzać w dzisiejszych spotkaniach. Toczy się przecież zacięta walka o tytuł mistrza Polski, który w roku przyszłym również będzie startować w Pucharze Europy. Na tegorocznej edycji świat się bowiem nie kończy. (s)

dalekopisem

PROWADZI JANISZEWSKI

Na Jeziorze Niegocin rozpoczęły się Indywidualne Bojowe Mistrzostwa Polski w kategorii seniorów. Po pierwszym dniu prowadził Janiszewski z Poznania, który wygrał dwa biegi przed Solnikiem MZK Mikołajki.

UNIVERSIADA - „POLAR 70”

We wtorek podczas uniwersiady - „Polar 70” rozegrano w fińskiej miejscowości Pyhantunturi słalom specjalny mężczyzn. Zwycięzcą był reprezentant NRF Neutheuter, demonstrując w obwydwy przejazdach wysoką klasę. Andrzej Bachleda zajął 5 miejsce.

Zwycięzca kombinacji został Poulsen (USA), wyprzedzając Andrzeja Bachledę (Polska) i Voglera (NRF).

Dobrze spisał się młodszy brat Bachledy - Jan, który w silnej konkurencji zajął 10 miejsce.

Kombinacja alpejska przyniosła sukces Andrzejowi Bachledzie. Polak mimo nie najlepszej jazdy w slalomie specjalnym wywalczył w sumie srebrny medal. Wygrał Eric Poulsen (USA).

SPŁYW KAJAKOWY NA DUNAJCU - MISTRZOSTWAMI ŚWIATA

Miedzynarodowy spływ kajakowy na Dunajcu, który w bieżącym roku będzie rozegrany po raz 29-ty z rzędu - został przez miedzynarodową federację kajakową (ICF) podniesiony do rangi mistrzostw świata w kwalifikowanej górskiej turystyce kajakowej - tzw. „Rallye Ics” tak więc zwycięzcę miedzynarodowego spływu kajakowego, który to stanowiąc rozegrany w dniach 28-31 maja br. w poszczególnych kategoriach kajaków - a będzie ich 6 - otrzymają tytuły mistrzostw świata. Zespołowe mistrzostwo świata zdobył kraj, którego reprezentanci w klasyfikacji indywidualnej zdobyli w sumie największe punktów.

Do spływu dopuszczonych zostało 1800 uczestników. Wodniacy zagraniczni, nadesłali już ponad 300 zgłoszeń. (o-za)

Dnia 6 kwietnia 1970 roku zmarł po ciężkich i długich cierpieniach nasz drogi mąż, ojciec, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 82

WINCENTY KEGEL

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 9.55 na Junikowie.

RODZINA

Poznań, ul. Fabryczna 19 m. 3

Dnia 6 kwietnia 1970 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, przeżywszy lat 74

STANISŁAWA KOKOT

z domu NOSTER

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 11 na Junikowie.

Poznań, Al. Marcinkowskiego 1a m. 15. 23337g

Dnia 6 kwietnia 1970 r. zmarł nasz drogi ojciec, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy 89 lat

JÓZEF WACHOWSKI

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Poznań, Biedrzyckiego 11 m. 5

† Dnia 6 kwietnia 1970 r. zmarła nagle, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, matka, teściowa, babcia i siostra, przeżywszy lat 65

PELAGIA STACHECKA

z domu NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Poznań, Grunwaldzka 58 m. 2.

Praca

Pomocnik obuwniczy potrzebny, obuwie damskie i męskie - praca stała. Ul. Dzierżyńskiego 128. 21804g

Potrzebna uczennica w za wodzie modniarskim. - Czerwonej Armii 36. 21767g

Posiadam małą szlifierkę do szlifowania na płasko, przyjmę pracę chałupniczą lub zleconą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21795g.

Sprzedaż

Platformę z przyczepką, felgi wszystkich rozmiarów, osie z piastami - sprzedam. Warszawa, ul. Dąbrowskiego 94a. 23289g

Sprzedam sypanie - orzech. Telefon 622-63 - wieczorem. 21623g

Pracownicy poszukiwani

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Kościuszkowski 57 - przyjmie zaraz do pracy:

- INSPEKTORA BHP.
- GŁÓWNEGO KONSTRUKTORA,
- TECHNIKA BUDOWLANEGO.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr Zakładu. K1889

Biuro Projektów Przemysłu Gumowego w Poznaniu zatrudni zaraz:

- MGR. INŻYNIERA instalacji przemysłowej - z uprawnieniami, na stanowisko st. projektanta;
- MGR. INŻYNIERA konstr. budowl. - z uprawnieniami, na stanowisko st. projektanta;
- MGR. INŻYNIERA ELEKTRYKA - z uprawnieniami, na stanowisko st. projektanta.

Warunki pracy wg siatki plac obowiązującej w biurach projektów. Zgłoszenia osobiste, pisemne lub telefoniczne - kierować pod adresem: ul. Staroleśka 18, III ptr., telefon 730-89. K2002

INŻYNIERÓW budownictwa ogólnego, lądowego i wodnego wysoko kwalifikowanych, z uprawnieniami budowlanymi oraz znajomością projektowania i organizacji robót. Praca w dziale przygotowania produkcji i pracowni projektowej;

INŻYNIERÓW, TECHNIKÓW i MISTRZÓW z specjalnością robót budownictwa lądowego i wodno-inżynierskiego;

INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z specjalnością spawalnictwa, do prowadzenia i kontroli robót spawalniczych rurociągów wysokociśnieniowych;

MISTRZÓW z znajomością robót ziemnych, żelbetowych, cięśielsko-zbrojarskich i wodno-kanalizacyjnych (sieć zewnętrzna) z uprawnieniami mistrzowskimi;

INŻYNIERÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością sprzętu i transportu;

TECHNIKÓW NORMOWANIA po kursie III, wzgl. II stopnia;

EKONOMISTÓW z wyższym i średnim wykształceniem oraz długoletnią praktyką, na stanowiska: - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

PRACOWNIKÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością stanowiska d/s urządzeń - realizatorów w dziale zaopatrzenia, - st. księgowych;

W CELU UMOŻLIWIENIA WIĘKSZEJ

IŁOŚCI KLIENTOM SKORZYSTANIA -

Z ATRAKCYJNEJ FORMY ZAKUPU -

Dyrekcja PDT

PRZEDŁUŻA OKRES PREMIOWEJ SPRZEDAŻY DO 30 KWIETNIA BR.

KUPUJĄC W PDT I DOMU DZIECKA

◆ KONFEKCJĘ CIĘŻKA

◆ TKANINY WEŁNIANE

◆ KOSZULE MĘSKIE

MOŻECIE WYGRAĆ JEDNĄ Z 11 ATRAKCYJNYCH

WYCIECZEK ZAGRANICZNYCH do: Jugosławii,

Węgier, NRD, ZSRR

LOSOWANIE NAGRÓD ODBĘDZIE SIĘ W DN. 4 MAJA BR.

K2269

Zakład Doskonalenia Zawodowego

W POZNANIU, ul. Kościuszkowski 57

ogłasza na rok szkolny 1970/71

zapisy chłopców i dziewcząt

do ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ dla PRACUJĄCYCH W POZNANIU

w zawodach:

- ślusarz mechaniczny,
- ślusarz narzędziowy,
- tokarz,
- blacharz przemysłowy,

oraz do filii:

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Gwaity co się dzieje”; NOWY — g. 17 „Ania z Zielonego Wzgórza”; OPERA — g. 19 „Cyryl i Seweryn”; OPERETKA — g. 19 „Hrabia Luxemburg”; MARCINEK — nieczynny.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, „Lebia w roku 1918” (radz. 7 l.); g. 20 seans, zamkn. APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Ten nieznosny diabeł” (franc. 16 l.); g. 20.15 „Jak rozpetalem II wojnę światową” (cz. I — „Ucieczka” — pol. 14 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 „Ziadowca” (radz. 11 l.); g. 20.15 „Porwany przez matkę” (włoski 16 l.); GONG — g. 10, 12, „Testament” (węg. 14 l.); g. 16, 18, 20 „Dwa pietra szczęścia” (węg. 16 l.); GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Szaleniec z IV laboratorium” (franc. 14 l.); GWIAZDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.15 „Alba Regia” (węg. 16 l.); KOSMOS — g. 18 „Synowie magnatów” (cz. I i II węg. 14 l.); MALTA — g. 15.45 „Chłopcy z placu broni” (węg. 11 l.); g. 18, 20 „Zoltan Karpachy” (węg. 14 l.); MI-NIATURKA — g. 16 „Popiół i diament” (pol. 16 l.); g. 18, 20 „Dwa pietra szczęścia” (węg. 16 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Amerykańska żona” (włoski 16 l.); OSIEDLE — g. 17, 19.30 „Człowiek ucieka” (ang. 16 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 „Maskarada szpiegów” (ang. 14 l.); g. 20 „Zakochana wiedźma” (włoski 18 l.); PALACOWE — g. 12.30, 15, 17.30, 20 „Piłmieni nad Adriatykiem” (jug.-franc. 14 l.); PRZY-JAZN — nieczynny; RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Hombre” (USA 14 l.); RUSALKI (Szwedz.) — g. 17, 19.30 „Złotnicki” (włoski 18 l.); SCALA — g. 16 „Operacja Belgrad” (jug. 14 l.); g. 18, 20.15 „Zemsta OAS” (franc. 16 l.); TECCA — g. 17 „Karabiny i gołębie” (węg. 12 l.); g. 19.30 „Druga młodość cioci” (węg. 16 l.); WARTA — g. 10, 12.30, 15 „Old Surehand” (jug. 11 l.); g. 17.30, 20 „Zab za zab” (duński 16 l.); WCZASOWICZ (puszczykowo) — g. 15, 17, 19.15 „Beniamin czyli pamiętnik cnotliwego młodzieńca” (franc. 18 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15 „Zawodowcy” (USA 14 l.); g. 17.30 „Siedzący po pracy” (włoski 18 l.); WRZOS (Lu-bon) — nieczynny; WRZOS (Mosina) — g. 15, 17, 19.15 „Wiryneja” (radz. 14 l.); WŁOKNIARZ (Steszew) — g. 19 „Bohater naszych czasów” (radz. 14 l.); FOTOPLA-STIKON — g. 12-20 „Stany Zjednoczone” cz. II.

KONCERTY

Aula PWSM — g. 19.30 — II koncert symfoniczny X Poznańskiej Wiosny Muzycznej.

DYZURY

Interna, neurologia — Szpital Kliniczny im. Świeckiego, ul. Przybyszewskiego 49 tel. 67-12-31.
Chirurgia urazowa, laryngologia — Szpital Miejski im. Raszei, ul. Mickiewicza 2 tel. 472-51.
Chirurgia ogólna bez urazów, okulistyka — Szpital Miejski im. Strusia, ul. Walki Młodych 7 tel. 511-11.
Psychiatria — Klinika Psychiatryczna, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). Wypadki uliczne tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66; dla Poznania porady lekarskie, tel. 637-35 — podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 3 i Ugory 18 — cała doba; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 103, tel. 566-66), Podstacja w Luboniu, tel. 623-55 — cała doba.
Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne całą dobę; pediatryczne (Chelmońskiego 20), g. 15-23 niedz. i święta — cała doba; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) czynne od 18-7 w niedz. i święta — cała doba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 18, tel. 623-55 — cała doba.
Punkty pomocy wieczorowej w godz. 18-23, niedz. i święta g. 13-23: Grunwald (Kasprzaka 16, tel. 664-26); Jeżyce (Mickiewicza 31, tel. 420-37); Stare Miasto (Garbary 61, tel. 543-95); Nowe Miasto (Kórnicka 8, tel. 710-82); Wilda (Dzierżyńskiego 149, tel. 318-65). Zgłaszanie wizyt w Stacji PR, tel. 666-66.
„Telefon Zaufania” nr 586-87 (dyskretne lekarz psychiatry lub psycholog) czynny całą dobę. Porady w zakresie prawa rodzinnego, alkoholizmu oraz chorób wenerycznych od g. 15.30 do 22.30.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11 (czynna całą dobę). Główna 53, Ziębicka 16, Starolecka 79 (dyskretne).
Porady przeciwalkoholowe tel. 530-18 dyskretne informacje w dni powszednie g. 8-19.
Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14 od 8-21, w nocy nagłe wypadki.

RADIO

ŚRODA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 17); 8.05 Dzień dobry, tu Redakcja Społeczna; 8.10 Muzyka muzyczna; 9 Dł. kl. I-II: „Czyja to trąba gra?”; 9.20 Gra Ork. „Müllera Lampertza”; 9.30 Koncert popofany; 10.05 „Szare rekawiczki” — fragment I pow. Jerzego Szczęśliwa; 10.25 Wprost z Budapesztu — koncert; II Dł. kl. VIII: „Gdzie i po co?”; 11.25 Piosenki spod włoskiej nieba; 11.45 Publicystyka nie dzyndrodowa; 12.25 Koncert z polonem; 13 Dł. kl. I-II: „Kolorowe we listy”; 13.25 Gra Zespół Akor deonistów T. Wesołowskiego; 13.40

Z okazji Dnia Białej Służby

Opiekunka załogi

Dzielnicy Zarząd Służby Zdrowia i Opieki Społecznej Poznań-Grunwald zaprosił wszystkich swych pracowników do sali Wielkiej Pałacy Kultury na koncert. Między okolicznościowymi przemówieniami z okazji Dnia Pracownika Służby Zdrowia a występem orkiestry rozrywkowej Pałacy Kultury oraz Zespołu Pieśni i Tańca „Wielkopolska” — wręczenie nagród i odznaczeń. Na podium stanęło kilka osób. Otrzymały one Odznaki Za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia oraz Honorowe Odznaki Poznania. Lek. med. Zofia Fonrobert otrzymała Srebrny Krzyż Zasługi.

Od 8 lat pracuje ona w przychodni przyzakładowej Przedsiębiorstwa Uprzemysłowego Budownictwa Rolniczego przy ul. Żmigrodzkiej. Pod jej opieką pozostaje około 1200 pracowników zakładu. Leczy ich i zapobiega chorobom poprzez badania okresowe pracowników, mające na celu sprawdzić nie szkodliwości środowiska, w którym pracują (zamierzeniem na okres najbliższy jest np. przebadanie grupy ludzi pracujących przy cementcie — pod kątem wpływu pyłu cementowego na tworzenie się osadu na zębach), poprzez opiekę nad grupami dyspenseryjnymi i wizytację zakładu, Zakres czynności prosty do wykonania, gdy wszyscy pracownicy są na miejscu, gdy ich stanowiska pracy są każdej chwili dostępne. Ale w PUBRze pracuje się inaczej.

Podlega mu około 30 małych placówek, rozrzuconych w terenie, sporo pracowników dojeżdża, często — przetrzymać z budowy na budowę — zmieniają miejsce pobytu. Trzeba do nich dotrzeć, przebadać, stwierdzić, jakie są warunki pracy.

Czy odeszłaby z tej przychodni? Już chyba nie. Jeśli na co kiedyś czasem — to na nadmiar papierkowej roboty. (bw)

W Ośrodku Przeciwegruźliczym

Pracownicy Ośrodka do Walki z Gruźlicą dla m. Poznania spotkali się wczoraj także na akademii z okazji Dnia Pracownika Służby Zdrowia. Przedstawiciele władz dzielnicy, Społecznego Komitetu do Walki z Gruźlicą oraz całą załogę powitała przewodnicząca Rady Zakładowej M. Zielesiewicz. Referat okolicznościowy wygłosił dr Halina Wojciechowska. W swoim wystąpieniu podkreśliła osiągnięcia ośrodka w walce z gruźlicą i chorobami dróg oddechowych.

Szereg osób nagrodzono za długoletnią i wydajną pracę. Zakończono również konkurs na gazetkę ścienną. Pierwsze miejsce zdobył Oddział B-1.

Występy artystów Operetki Poznańskiej zakończyły spotkanie. (jk)

AKTUALNOŚCI

Do końca kwietnia przedłożono termin przyjmowania wniosków o przyjęcie od kandydatów na I rok studiów w WSE. Wnioski można składać w Dziale Naczelniczym codziennie w godz. 8-14, a w soboty 8-13.

Kolejny Przegląd Nowości Wydawniczych rozpoczyna się dzisiaj w Pałacy Kultury. Potrwa on do 13 bm., a zwiedzać go można codziennie w godz. 10-18. (na)

W Pałacy Kultury trwa I Poznański Przegląd Teatrów Małych Form. Na dzisiaj program przewiduje sztukę „Kolistą drogą wieje wiatr” oraz „Stary testament” Bułata Okudźawy w przygotowaniu K. Borowca, „Młwa atakuje” K. T. Toepflitz w wykonaniu W. Nowickiego oraz monolog tekstów o Leninie p. „Rozmowa z człowiekiem”, którego wykonawcą będzie S. Stanek. Początek o godz. 20. (c)

„Wiecej, lepiej, taniej”; 14 Reportaż literacki; 14.20 Motyw polski w muzyce; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 „Alfa i Omega” — magazyn popularnonaukowy; 16.30 „Popołudnie z młodzieżą”; 18.05 Rytmy młodych — aud. Studia Rytym; 18.50 Muz. i Aktualności; 19.15 Dobry wieczór, zaczynamy; 19.30 Konc. chopinowski — z nagr. Zbigniewa Drzewieckiego; 20.25 Po jednym utworze; 21 „Ze wsi i o wsi”; 21.20 Rozmowy o wychowaniu; 21.30 Poetycki koncert, żywcem; 22 Ze świata tu opary; 22.25 Kwadrans dla poważnych — „Parodie literackie”; W. Zechentera; 22.40 Koncert Chóru PR z Rozgł. Wrocławskiej; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Tanczynek korowód przez świat; 0.10 Program nocny z Londynu.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8.35 Trzecie na świecie — reportaż J. Kuśmierzka; 8.50 Wiazanka melodii hiszpańskich — gra Ork. G. Melachrine; 9 Suty ork. kompozytorów skandynaw; 9.35 Zielone sygnały; 9.50 Pamiętaj jak jeszcze byłem młoda — rosyjskie pieśni i tańce ludowe; 10.10 Gra Zespół Klarncistów St. Maciejewskiego; 10.25 Rozmaitości literacko-muzyczne; 11.25 J. Brahms — Sonata F-dur na wiolonczelę i fortepian; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Gra Kapela W. Surdyka; 13.25 „Zapraszamy do Włoszawic”; 13.40 Proszę mówić — słuchamy. Jadwiga Zylńska; 14.05 Gra Kapela E. Donarskiego — śpiewa Zespół E. Lubiatowskiego; 14.25 Koncert ballad; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Z muzyki baroku; 15.40 Z cyklu: „Pieśni i tańce świata”; 17.15 Aud. Redakcji Oświatowej; 17.25 „Za Odra i Nysa” — magazyn aktualności niemieckich; 17.55 Radioexpress; 18.05 Polscy piosenkarze śpiewają radzieckie piosenki; 18.20 „Sonda” — dżw. magazyn społeczno-ekonomiczny; 19.15 Język francuski; 19.31 Teatr PR — Studio Współczesne; „Czas dawno martwy” — słuch. 20.10 Felieton muzyczny J. Waldorffa; 20.45 Z cyklu: „Kwartety smyczkowe Ludwika van Beethovena”; 21.30 Radiowe Studio Piosenki; 22.30 II aud.; z cyklu: „Słynne symfonie Szostakowicza”; VII Symfonia „Leningradzka”; 23.43 Melodie na organach kinowych.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.
PROGRAM III: UKF 66.62 MHz; 17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi; 17.30 „Jedynę wyście” — odc. 22 pow.; 17.40 Miedzy „Robino” a „Olimpią”; 18 Ekspressem przez świat; 18.05 Herbatka przy samowarze; 18.25 Przebieg za przebiegiem; 19 Powieść w wyd. dżw.; „Czerwone i czarne” Stendhala — odc. 6; 19.30 Tu Studio Gdańskie; 19.50 Opowieści o starożytności — gawęda; 20 Reminiscencje muzyczne; „Gdy Bartek pisał na polewce”; 20.45 Teatrzyk „Zie-

TELEWIZJA

ŚRODA: 9 — „Wyzwolenie Wybrzeża” — z cyklu „Drogi Zwycięstwa”; 9.55 — „Klin” — polski film TV z cyklu „Cztery pancerni i pies” (odc. XVII); 10.55-11.25 — „Chemia dla kl. VII”; „Zasadny”; 11.55-12.25 — „Fizyka dla kl. VI”; „Sprężone powietrze”; 14.25-15.30 — Politechnika TV — Matematyka — Kurs Przygotowawczy — Wzory trygonometryczne (Wrocław); 16.40 — „Dziennik”; 16.50 — „Kino Bolka i Lolka”; 17.20 — „Laboratorium przyszłości”; 17.35 — „Magazyn ITR”; 17.50 — „Długa młodość sztucznych włókien”; 18.15 — Sylwetki X Muzy — Jadwiga Chojnacka; 18.45 — Z cyklu „Lenin współczesny”; „Przebudzenie Olsztyńskich”; 19.20 — „Dobranie i Dziennik”; 20.05 — „Klin” polski film TV z serii „Cztery pancerni i pies”; 21 — Światowid; 21.30 — Polska Kronika Filmowa; 21.40 — „Panna i Nicpoń” — Opera z XVIII wieku, Giovanni Battista — Pergolesi’ego. Opracowanie, kierownictwo muzyczne i dyrygentura — Antoni Wiecherek. Reż.: Lech Emfazy Stefański; 22.25 — Dziennik; 22.45-23.50 — Politechnika.

CZWARTEK: 8.15-8.45 — Matematyka w szkole — Wyniki nauczania i ocena ucznia — cz. I; 9.55-10.25 — Dla szkół — Historia kl. VIII — „Drogi do Polski Ludowej”; 10.55-11.25 — Dla szkół — Historia kl. VI — „Złota wolność szlachecka”; 12.45-13.15 — Mechanizacja rolnictwa — „Nowe maszyny rolnicze”; 13.55 — Mechanizacja rolnictwa — powtórzenie; 14.25-15.30 — Politechnika TV Fizyka I rok — „Dynamika ciała sztywnego” cz. II i III; 16.40 — Dziennik; 16.50 — Dla młodych w dzw. „Ekrany z bratkiem” w progr. m. in. film z serii „Kawitan Tenkesz”; 17.55 — Mały Teatr TV Poznań — Kazimierz Borowiec — „Jeszcze pożyczysz”; 18.10 — „Nad Odrą i Bałtykiem”; 18.40 — „Pierwszy dzień wiosny” — program z udziałem piosenkarzy bułgarskich; 19.20 — Dobranie i dziennik; 20.05 — Teatr KOBRA — Francis Durrbridge — „Szal” cz. III; 21.15 — „Świat opery” — Marcelina Sembrich-Kochańska i Piodor Szalpin; 21.50 — Wszelchnia TV — z cyklu „Sztuka licealna”; 22.20 — Wynagrodzenie za pracę”; 22.20 — Dziennik; 22.40-23.45 — Politechnika TV (powt.).
TV zastrzeżona prawo zmian.

Pamięci W. Lenina

W auli Szkoły Podstawowej nr 82 przy ul. Kościuszki staraniem Rady Zakładowej Przedsiębiorstwa „Motozbyt” i kierownictwa szkoły odbyła się ostatnia akademii dla uczczenia 100 rocznicy urodzin W. Lenina.

„Motozbyt” jest zakładem opiekuńczym się szkołą. W akademii uczestniczyli przedstawiciele KD PZPR — Stare Miasto, Zarządu Okręgowego ZPHS oraz pracownicy przedsiębiorstwa i uczniowie.

Przemawiali dyrektor szkoły J. Żuk oraz dyrektor „Motozbytu” T. Dolata. Przedstawił on sylwetkę Lenina, nawiązał też do konkursu „Co wiesz o Leninie”, który stanowił główny punkt akademii. Do konkursu przystąpiły drużyny „Motozbytu” i szkoły. W grupie pracowników zakładu zwyciężył H. Dorna, zaś wśród uczniów najlepszymi okazali się R. Klimczak i L. Rosochowicz.

W części artystycznej wystąpiły zespoły „Krysztal” i wokalny szkoły oraz uczniowie z recytacją mi wierszy o Leninie. (wk)

X Poznańska Wiosna Muzyczna

Dzisiaj w auli Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Poznaniu, o godz. 19.30, odbędzie się II koncert symfoniczny X Poznańskiej Wiosny Muzycznej w wykonaniu Wielkiej Orkiestry Symfonicznej Orkiestry im. Karola Kurpińskiego, pod dyrykcją Zygmunta Mahlika. Wystąpią soliści: Aleksandra Imalska — alt, Joanna Łada — fortepian, Roman Jabłoński — wiolonczela.

Usłyszymy „Poemat III” na orkiestrę smyczkową A. Szeliwskiego, „Sentencje” R. Gardo, utwor „C-67” H. Jabłońskiego z Gdania oraz „Trzy fragmenty” J. Szajny-Lewandowskiej, kompozytorki związanej z Wrocławiem. II koncert symfoniczny zakończy suita orkiestrowa „Pan Tadeusz” głośnego i niezwykłego już kompozytora Młodej Polski — A. Szeluto. (mb)

Poznańskie przygotowania do Narodowego Spisu Powszechnego

Rada Ministrów PRL powzięła w październiku ub. roku uchwałę o przygotowaniu i przeprowadzeniu Narodowego Spisu Powszechnego w grudniu bieżącego roku. Konsekwencją tej uchwały jest decyzja Prezydium RN Poznania z połowy marca br. o powołaniu Miejskiej Komisji Spisowej.

Przewodniczącym komisji, a zarazem miejskim komisarzem spisowym, wybrany został dr Z. Rudnicki — wiceprzewodniczący Prezydium RN Poznania. W skład komisji wchodzi 16 osób.

Przeprowadzenie spisu powszechnego połączone jest z dużym wysiłkiem organizacyjnym i wymaga przygotowań. Stąd tak wczesne powołanie odpowiednich instancji dla ustalenia planu pracy i wykonania wszystkich obowiązujących czynności. Plan zajęć już ustalono. Przewiduje on m. in. zaktualizowanie wykazu nieruchomości oraz gospodarstw rolnych, dokonanie podziału miasta na rejony i obwody spisowe, przeszkolenie członków komisji i rachmistrzów spisowych.

Sam spis zostanie przeprowadzony w ciągu grudnia br., a jego wyniki zostaną przekazane w całości do GUS, który na ich podstawie sporządzi „remanent” całego majątku narodowego. (c)

Odpowiadamy

Rencistka R. Agaciak — Zespół Kobiet Dzielnicy Grunwald. — Do święta kobiet już nie będziemy powracali. Za listy dziękujemy. (779 i 781)

Przy sprzyjającej aurze inauguracja prac społecznych

Z chwilą nastania cieplejszych dni mieszkańcy naszego miasta przystąpią — jak co roku — do realizacji czynów społecznych. W tym roku położy się szczególny nacisk na prace porządkowe, m. in. usuwanie skutków długotrwałej zimy. Spowodowała ona m. in. zniszczenie wielu trawników i kwietników.

Program inauguracji tegorocznych prac społecznych przedstawił wczoraj na posiedzeniu Miejskiej Komisji Kordynacyjnej d.s. Czynów Społecznych (działającej przy Pożnańskim Komitecie FJN) jej przewodniczący — Z. Rudnicki.

W piątek, 17 bm. aktyw społeczny spotka się w Zamku Przemysława z władzami miasta. Przedstawiciele poszczególnych dzielnic zameldują o realizacji czynów w latach 1968-69, podjętych przez mieszkańców dla uczczenia 25-lecia Polski Ludowej.

W sobotę, 18 bm. we wszystkich dzielnicach miasta nastąpi rozpoczęcie tegorocznych prac społecznych. Przed południem do czynów stanie młodzież szkolna, a w południe aktyw społeczno-polityczny, radni, delegacje zakładów pracy oraz wojsko. Po południu porządkowaniem terenów przy domowych zajmą się komitety blokowe. Ogółem w tym dniu do prac przystąpi kilkanaście tysięcy osób.

Nieco wcześniej, bo 12 bm. do porządkowania miasta sta

DRN Wilda rozlicza budżet

W zeszłym roku na potrzeby Wildy przeznaczono blisko 129 mln zł. Taką bowiem kwotę za gwarantowano w budżecie tej dzielnicy. Ogółem wydatki wykonano w 96,4 proc. Prawidłowo gospodarowano funduszami na ochronę zdrowia. Wydało na ten cel prawie 45,4 mln zł realizując plan w 99,6 proc. Również dobre wyniki osiągnięto w zaspokajaniu potrzeb szkolnictwa. Zamierzenia wykonane w ponad 99 proc. Znacznie gorze wyniki uzyskano w wydatkach na remonty kapitalne. Zamierzenia te zrealizowano zaledwie w 76,3 proc.

Ubiegłoroczna gospodarka finansami jest tematem dzisiejszej sesji DRN Wilda. Oprócz omówienia wyników wykonania budżetu radni wysuną wniośki, których realizacja pozwoli na prawidłowe gospodarowanie funduszami w tym roku. Bo rok ubiegły nie przyniósł, niestety, tak dobrych wyników, jakie notowano w poprzednich latach. Trzeba więc uczynić wszystko, by nie powtórzyć tych samych błędów. (a)

Czterech użytkowników jednego biurowca

Przy ul. Kochanowskiego stanął nowy biurowiec. Jest to wspólna inwestycja: Zjednoczenia Budownictwa Rolniczego, Poznańskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego Przemysłu Lekkiego, Wojewódzkiego Oddziału SOP oraz Zakładu Hodowli Roślin Ogrodniczych. Wykonawcą 7-kondygnacyjnego budynku była załoga Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Gnieźnie. Budynek jest w użytkowaniu od końca stycznia br. Natomiast na zagospodarowanie czeka jeszcze parter. Ma tutaj być czynny zakład fryzjerski oraz kwiaciami. Miejsmy nadzieję, że lokale te szybko doczekają się otwarcia. (an)

Fot. — K. Przychodzki

nie młodzież zrzeszona w ZMS i ZSP.

W dwóch poprzednich latach mieszkańcy wykonali czynny o wartości 181 mln zł. W tym roku zadeklarowano prace wartości ponad 84 mln zł. (a)

Z ofiar społeczeństwa — nowe szkoły

Na wczorajszym plenarnym posiedzeniu Poznańskiego Komitetu Społecznego Funduszu Budowy Szkół i Internatów jego przewodnicząca — W. Kławi ter przedstawiła sprawozdanie z ubiegłorocznej działalności.

W 1969 r. mieszkańcy Poznania przekazali na budowę szkół i internatów 47,4 mln zł. Plan roczny wykonano w 108,7 proc. Z tej kwoty około 20 mln zł przeznaczono na budowę nowych szkół, a 24,8 mln zł na modernizację starych obiektów. Dzięki dotacji (11 mln zł) z Krajowego Komitetu wiele poznańskich szkół otrzymało także dodatkowo po moce naukowe i sprzęt.

W tym roku przewiduje się zebrać na SFBSII — 44 mln zł. Na budowę nowych obiektów przeznaczony się 25,6 mln zł, a 13 mln zł na unowocześnienie kilkudziesięciu starych budynków szkolnych. Z dotacji Krajowego Komitetu (12 mln zł) dokona się zakupu sprzętu i po mocy naukowych.

Na posiedzeniu sekretarz Prezydium RN Poznania — J. Świąt wręczył 15 aktywnym działaczom komitetu pamiątkowe medale, wybite z okazji 25 rocznicy wyzwolenia miasta. (a)

Sygnały ozulowników

Tel. 657-18, godz. 8.30-15

Strasne zaduchy rozchodzą się po naszych piwnicach przy ul. Chociszewskiego 32. Amatorzy czaru dwóch kółek — motocykliści — garażują swe motory w piwnicach i rozlewają benzynę w klatce schodowej. Niemile zapachy wkradają się też do naszych mieszkań — sygnalizuje pan I. K.

Jak tu zamiatać ulice, kiedy nigdzie nie można kupić zwykłych mioteł wiklinowych. Pan S. S. obszedł wszystkie rynki i sklepy szczerkarskie, mioty jednak nie znalazł.

Czy nie można przy ul. Zakopiańskiej (obok „Sam”-u) zainstalować automatu telefonicznego. Dotychczasowa — stara budka jest zdewastowana; brak w niej słuchawki i jest oddalona od ul. Zakopiańskiej o około 600 m skargą się czytelnicy z Podolan.

Odpowiedzi

Poznańskie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych poinformowało nas, że sklep przy ul. Grochowskiej 49 zamknięto w związku z zaleceniem Stacji Sanitarnej — Epidemiologicznej. Sklep był zamknięty od 2 do 19. III. Br. Obecnie jest otwarty w godz. 6-21.

Dzielnicy Zarząd Budynków Mieszkalnych Wilda powiadomił redakcję, że usunięto starą kolumnę z klatki schodowej przy ul. Kościuszki 26; dozoryści zaaprobowały palić światło od godz. 17 aż do świtu oraz dbać o czystość klatki schodowej.

INFORMUJEMY

O działalności krajowej M. Orlowicza mówić będzie A. P. Dubowski dzisiaj o godz. 19 w Klubie Turysty PTTK, St. Rynek 90. „Współczesne tendencje kształtowania przestrzeni” — to tytuł prelekcji mgr. inż. J. Schmidta dzisiaj o godz. 18 na zebraniu Stowarzyszenia Historyków Sztuki w Pałacy Działyńskich, St. Rynek 78/79.

Na wieczór autorski poety W. Jaskyła zaprasza Klub Medyków „Aspirynka”, ul. Mielżyńskiego 24, dzisiaj o godz. 21.

Posiedzenie naukowe członków Polskiego Towarzystwa Psychologicznego odbędzie się dzisiaj o godz. 18 w Instytucie Psychologii UAM. W programie referat dr. Idy Kurcz z UW.

W związku z koniecznością przeprowadzenia remontu instalacji elektrycznej — Wielkopolskie Muzeum Wojskowe będzie zamknięte dla publiczności od dnia 8 do 13-bm, włącznie.